

NOWA

RZECZPOSPOLITA

Za kratami niemieckiego więzienia

Sąd nad hrabiną Wielopolską
Potworne metody śledztwa i niemożność obrony

Wiadomość o skazaniu hr. Wielopolskiej, jakkolwiek jej adwokat warszawski oświadcza, że nic mu o rozprawie i wyroku nie wiadomo, jest istotnie przykra rzeczywistością. Hr. Wielopolska stała w ub. tygodniu przed tzw. Volksgerichtshof'em, czyli Trybunałem Ludowym i jego wyrokiem skazana została na dożywotnie ciężkie więzienie.

Aresztowanie

Dziwnym zbiegiem okoliczności udało nam się uzyskać kilka prawdziwych szczegółów, dotyczących całej tej sprawy i jej toku.

Hr. Wielopolska aresztowana została w dniu 18 sierpnia ubr. przed południem w poście, zdążającym ku granicy niemiecko-francuskiej. Do przedziału, który zajmowała, we-

szło kilku wywiadowców, którzy po stwierdzeniu personalii polecili hrabinie udać się z nimi. Przewieziono ją do Berlina,

gdzie osadzono w więzieniu śledczym w Moabicie.

Już podczas pierwszych przesłuchań hr. Wielopolska zro-

zumiała, że jest podejrzana o szpiegostwo na rzecz ościennego państwa. Rozpoczęło się uciążliwe badanie, podczas któ-

rego niemieccy wywiadowcy używali wszelkich możliwych metod, by wydusić od przesłuchiwanej jakiegokolwiek dowody winy.

Tortura śledztwa

Nie dość na tym. Podejrzana o zdradę stanu hrabinę umieszczono w pojedynczej celi i w nocy budzono ją kilkakrotnie, zadając niezwłocznie pytania, zmierzające do wyprowadzenia aresztowanej z równowagi. Przez kilka dni hrabina wytrzymała te próby z podziwu god-

(Dokończenie na str. 2-ej).

Demarche brytyjska w sprawie sudeckiej

Pokój zależny od... prowokacji lub wypadku
Hitler „dąży do odprężenia”

(Telefonem od własnego korespondenta)

PARYŻ, 14.5 Sojusz francusko - angielski uratował Czechosłowację... Pomimo, że w ciągu ostatnich dwóch dni krążyły w Genewie alarmistyczne wiadomości co do losów Czechosłowacji — dowiadujemy się dziś ze źródeł miarodajnych, że Hitler wziął pod rozwagę fakt istnienia sojuszu francusko - angielskiego, który znalazł po raz pierwszy zastosowanie w odniesieniu do zagadnienia czechosłowackiego.

Drużba interwencja ambasado-

ra angielskiego Hendersona u min. von Ribbentropa w środę rano, nosiła charakter stanowczy oraz ostrzegawczy i zakończyła się oświadczeniem Ribbentropa, że kanclerz Hitler nie tylko daleki jest od myśli zaatakowania Czechosłowacji, lecz przeciwnie dąży do odprężenia sytuacji w całej Europie wschodniej.

Z oświadczenia tego można wywnioskować, że dyplomacja niemiecka liczy się z ewentualnością rychłego zawarcia nowe-

go trójporozumienia: Paryż — Rzym — Londyn i że wobec te-

(Dokończenie na str. 2-ej)

W jamach ziemnych, wśród sztandarów
z trupimi głowamiStrajk głodowy 1000 robotników
zatrudnionych na robotach publicznych

GRUDZIADZ 14.5. Trwający od poniedziałku 10-go bm. strajk okupacyjny robotników, zatrudnionych przy robotach publicznych, prowadzonych z kredytów Funduszu Pracy, zaostrza się z dnia na dzień. 12-go bm. o godz. 18-ej strajkujący ogłosili strajk głodowy, wywieśzając na okupowanych miejscach pracy czarne sztandary z trupimi głowami, symbole strajku głodowego.

Blisko 1.000 okupantów trwa na terenach strajkowych dniem i nocą. Ulokowali się w jamach ziemnych, względnie w doraźnie wykonanych budach z desek lub gałęzi i wiklin. Strajkujący domagają się podwyżki płac i powiększenia ilości dni pracy do 6-ciu w tygodniu. Dotąd byli zatrudnieni przez 3 dni

w tygodniu za wynagrodzeniem 2.20 zł dziennie.

Mieszkańcy żywo interesują się dola strajkujących.

W czwartek w godzinach wieczornych zarząd miejski m. Grudziądza, działający przez p. Stołowskiego, naczelnika wydziału budowlanego ogłosił, iż wszyscy stłuchi tych, którzy przystąpili do strajku uważa za zwolnionych z pracy i „wzywa do natychmiastowego opuszczenia miejsc pracy”. Strajkujący postanawiają nie reagować na to wezwanie.

Służba miejscowego szpitala przygotowuje się już do ratowania przyszłych ofiar głodówki.

Pełna tabela loterii
w drugim wydaniu

Wielka afera przemytnicza

700 tys. zł nielegalnie wywedrowało
poza granice Polski

Prokurator sądu okręgowego w Katowicach ukończył dochodzenie w sensacyjnej aferze dewizowej której bohaterem jest inżynier-mechanik żyd, Izidor Drucker, współwłaściciel firmy fabryka rowerów „Silesia” w Katowicach.

Władze otrzymały poufne informacje, że Drucker zajmuje się przemytem walut do Niemiec. Po pewnym czasie władze otrzymały dodatkowo odbitkę fotograficzną wyciągu konta z „Dresdner Banku” w Bytomiu, na nazwisko Druckera, z którego wynikało, że z konta tego Drucker przele-

wał setki tysięcy złotych do banków holenderskich i palestyńskich.

Wszczęte dochodzenie wykazało, że Drucker bardzo często przekraczał granicę polsko-niemiecką w Łagiewnikach-Wschód i przemycił do Niemiec pieniądze w walucie angielskiej, holenderskiej, szwajcarskiej i polskiej.

Ogółem przemycił on od maja 1936 r. do września 1937 r. 658.864,08 zł. Po przemyśleniu okazywał na granicy pieniądze urzędnikom niemieckim i dla tego mógł następnie przemyconą walutę bez żadnych przeszkód wysyłać poza granice Rzeszy.

Nieprawdziwa wiadomość
o „wymianie” hr. Wielopolskiej

Kilka pism podało sensacyjną wiadomość o losach skazanej tydzień temu w Niemczech hr. Wielopolskiej.

Według tych informacji hr. Wielopolska została jakoby we czwartek wieczorem odwieziona do granicy Polski i wymieniona na dwóch Niemców, skazanych za podobne przestępstwa, popełnione w Polsce.

Na podstawie informacji, zaczerpniętych ze źródeł istotnie dobrze poinformowanych, możemy stwierdzić, że wiadomość o „wymianie” hr. Wielopolskiej jest całkowicie nieprawdziwa.

Przypomnienie

Kto z naszych szanownych prenumeratorów nie uiścił jeszcze opłaty za abonament na m. maj dla uniknięcia przerwy w dostawie wniemien upłaty tej dokonać jak najrychlej.

WYDAWNICTWO
NOWEJ RZECZPOSPOLITEJ

jest przeciwnikiem — to nie ma racji i kwita. Po co obarczać jeszcze mózgowicę balastem jego poglądów! A wszelka krytyka zaciemnia tylko jasność i wyrazistość przekonań, hamuje rozpęd działania.

Tyle krwi przelane zostało dla zdobycia swobód obywatelskich, aby teraz znów deptać je i uważać za szkodliwy przeżytek. Umieć cenić je tylko ci, co je z trudem zdobywali. Dziś swoboda myśli niepotrzebna jest zupełnie tym, co w ogóle nie chcą myśleć. Swoboda słowa drukowanego nie ob-

chodzi wcale tych, co do czytania nie mają żadnej ochoty.

Wszak i słońce ma swoje zaciemnienia. Przychodzą czasy, kiedy najoczywistsze prawdy przestają ludziom przyświecać. Ale okresy ciemnoty muszą zniknąć. Oby tylko zbyt wiele szkód nie wyrządziły!

MIRA i mistrz GLINKA w

Fenomenalne zjawisko Medium

oraz bogaty program artystyczny: ANINA MOHAMED - Egipcjanka — DUET ADRIAN — WANDA CEZARSKA. Największa ilość TANCEREK jest tylko w CORDIALU. — Lokal czynny do rana.

CORDIALU

Nowy Świat
58

(t 39)

Jasno
i oświecenieWidma
średniowiecza

(w) Telegramy z Austrii donoszą, że studenci hitlerowscy na rynekach miejskich rozpalają stosy i palą na nich demonstracyjnie dzieła autorów katolickich oraz obrońców odrębności austriackiej. To samo działo się poprzednio w Niemczech, gdy Hitler dochodził do władzy.

Stają przed nami na nowo, bezpowrotnie zdawałoby się, zasnutym pyłem wieków obrazy średniowiecza, kiedy w fanatyzmie walk religijnych tępiło się wzajem ogniem i mieczem. Roznamiętnione do czerwoności tłumy nie znały żadnej tolerancji, lecz z zaciekłością bez granic usiłowały obrócić w popiół nawet myśli przeciwnika.

Jak dawniej kwestie wiary, tak teraz różnice polityczne poglądów na państwo i rolę w nim człowieka, rozbudzają namiętności mas. Wypowiedziano wojnę swobodzie myśli, wygnano precz wszelką tolerancję. Kto ma władzę w ręku, zmusza innych do wyznawania takich poglądów, jakie sam uważa za słuszne. Wskrzyszono dawne hasło: cuius regio, eius religio — czy je panowanie, tego religia!

Przypominają się bezwzględne słowa kalifa Omara, który kazał spalić bezcenne skarby biblioteki Aleksandryjskiej, mówiąc: „Albo dzieła te zawierają to, co jest w Koranie, w takim razie są zbyt cenne, albo też zawierają to, czego tam nie ma, a w takim razie są szkodliwe”.

Wraca z powrotem ciasnota poglądów i zaciętrzewienie. Skoro ktoś,

Sąd nad hrabiną Wielopolską

(Dokończenie ze str. 1-ej)

nym męstwem, lecz w końcu była już tak wyczerpana nerwowo, że nie zastanawiała się nawet nad tym co mówi. W tym czasie gra słów odegrała poważną rolę.

Tymi sposobami przesłuchujący „utwierdzili się” w swych przypuszczeniach. Teraz dopiero wyfrunęły pierwsze jaskółki, oznajmiające o aresztowaniu hr. Wielopolskiej przez „Ge-stapo”. Naturalnie wiadomość przyfrunęła do Polski.

Rozpoczęte przez warszawskiego adwokata starania dla uzyskania jakichkolwiek bliższych szczegółów, spełzły na niczym. Jest wprost niemożliwością, by w sprawie zdrady stanu w Niemczech mógł być obrońcą adwokat zagraniczny. Nawet przy uzyskaniu zezwolenia na przyznanie obrońcy krajowego robią władze niemieckie jak najdalej idące trudności.

Wszelkie listy, które hrabina wysyłała z więzienia przechodziły przez cenzurę i gdy tylko znajdowało się w ich treści coś, co nie podobało się władzom, uwięziona otrzymywała lakoniczną wiadomość o skonfiskowaniu listu, umotywowana ujawnieniem szczegółów śledztwa. Toteż wszystkie listy hrabiny nadeszłe do Polski zawierały tylko suche zapytania, dotyczące spraw czysto rodzinnych.

O szczegółach sprawy hr. Wielopolskiej nie wolno nawet było pisać po zamknięciu śledztwa.

Akt oskarżenia

Po 9 miesiącach pobytu w więzieniu śledczym, które dla młodej kobiety i przy tym arystokratki, wychowanej w komforcie i dobrobycie, było jednym wielkim cierpieniem, wyznaczono wreszcie termin rozprawy. Na około miesiąc przed rozprawą wręczono hrabinie akt oskarżenia, na którego tytułowej stronie widniało wybite pieczętą słowo „geheim” — tajne. Akt oskarżenia obejmował kilkadziesiąt stron pisma maszynowego, na zaznajomienie się z którym pozostawiono hrabinie termin 5-dniowy. W tym też czasie mogła się ona porozumieć z adwokatem i omówić z nim sposób obrony. Jeszcze raz na 5 dni przed samą rozprawą otrzymała oskarżona ponownie akt oskarżenia dla przypomnienia sobie jego brzmienia.

Następuje dzień rozprawy przed „Volksgerichtshofem”. Składał on się z samych wojskowych, a przewodniczył mu prezydent senatu. Trybunał Ludowy działał w trybie doraźnym. Oskarżał „Oberreichsanwalt” (przewodniczący najwyższej władzy prokuratorskiej w Rzeszy).

Rozprawa i wyrok

Na rozprawę wysłało również swego przedstawiciela ministerstwo spraw wojskowych Rzeszy. Oczywiście cały przewód odbywał się przy drzwiach zamkniętych. Obrona

ca mimo najlepszych chęci nie mogła należycie bronić swej mandantki, gdyż z góry miał po ufnym nakaz od władz ograniczenia się w wywodach najwyżej do trzech minut. Po krótkiej naradzie Trybunał ogłosił wyrok, skazujący hr. Wielopolską na dożywotnie ciężkie więzienie. Należy nadmienić, że w tych okolicznościach dozwolone przy służyło tylko obcokrajowcom, obywatel zaś niemiecki skazany byłby niewątpliwie na karę śmierci przez ścięcie toporem.

Po rozprawie przewieziono skazaną hrabinę z powrotem do więzienia w Moabicie, skąd w poniedziałek odstawiona została na tymczasowy pobyt do więzienia w Charlottenburgu. Stamtąd już władze więziennicze komunikują się z ciężkim więzieniem kobiecym w Jauer. Gdy tylko znajdzie się wolne miejsce, niezwłocznie hr. Wielopolska tam przetransportują.

Rachunek za pobyt w więzieniu...

W więzieniu w Charlottenburgu oczekuje hrabinę niespodzianka w postaci rachunku, na którym wyliczone będą do zapłacenia następujące pozycje: koszt za rozprawę, koszt utrzymania i mieszkania w więzieniu śledczym w Moabicie, koszt podróży uwięzionej, koszt rozmów telefonicznych, prowadzonych przez urzędników wywiadu w jej sprawie itp. Z ogólnej sumy rachunku potrącone będą kwoty, przesłane hrabinie do więzienia przez rodzinę.

O jakimkolwiek ulaskawieniu jej nie może być mowy, a z podobnym wnioskiem wystąpić można dopiero co najmniej po 15-letnim odbyciu kary. Jeśli zaś chodzi o wymianę, to

Min. propagandy w Polsce

W kołach politycznych i gospodarczych kolportowane są wiadomości o spodziewanym w najbliższym przyszłości powołaniu do życia nowego ministerstwa propagandy.

Realizacja tego projektu wymagałaby przyjęcia specjalnej ustawy.

DZIS
w teatrze Wielka Rewia Karowa 18
PREMIERA
najweselejszej komedii J. Feudeau
OPIEKUJ SIĘ!
AMELIA!...
H. Różańska
K. Skalska
Ina Benita
A. Fetuer
Igo Sym
J. Orwid
W. Ruzkowski
Z. Regro
L. Nesterówna, W. Zawiszanka
S. Betcherowa, W. Neubelt, W. Zdanowicz, Z. Czerwiński, W. Rapack
W. Lasocki, W. Kieszczyński, R. Miśiewicz, Cz. Zbierzyński, Z. Michałowski
Reżyser **E. Chaberski**
Dekoracje: **J. Galewski**
Wielocyfrowa zniżka cen od 85 gr do 4.70
Początek godz. 8.15 w.

Niecz.e. a 15 bm. w Ogrodzie Zabaw „STO POCIECH” WALKA z BYKIEM

Bezpłatnie na otwartej scenie ogrodowej o godz. 6 i 9 wieczorem
Trio CARMEN i TORROS
słynna parodia walki z bykiem. Sensacja! Huragany śmiechu!
TADEUSZ FALISZEWSKI
znakomity piosenkarz w najnowszych przebojach.
FLICK i FLACK
duet komiczno-akrobatyczny.
Wejście do ogrodu tylko 25 groszy, młodzież i wojskowi (szeregowcy) 15 gr.

według obowiązujących przepisów mogłaby hr. Wielopolska wchodzić w rachubę jedynie po 3-letnim odcierpieniu kary.

Modły pod groźbą siekiery Piekielny wyczyn szaleńca

W cegielniach podwarszawskich przez cały prawie rok, z wyjątkiem gorących nocy upalnego lata, syplała na piecach wściekłość i złośliwość. Policia czasami kogoś tam z poszukiwanych ułoi. Nocy onegdajszej w cegielni Zosiówka koło Błonia spał Kazimierz Jędrzejczak, zdradzający objawy choroby umysłowej. W cegielni tej również tej nocy spali Adolf Kucharski i Kazimierz Drypka.

Koło północy Jędrzejczak nagle przebudził się i zeszedł z pieca. Inni „lokatorzy” cegielni nie przypisali temu zbyt wielkiej wagi. Tymczasem Jędrzejczak zakradł się do komórki jednego ze strycharzy i wyniósł stamtąd siekiere. Wrócił na piec i obudzony Kucharskiego oraz Drypka, zażądał natychmiastowego głośnego odmawiania modlitw na kłęczkach. Przerażeni mężczyźni spełnili polecenie szaleńca, gdyż ten stał nad nimi z siekiere grożąc śmiercią. Żaden z nich nie odważył się wystąpić do walki z szaleńcem, by mu odebrać siekiere.

Głośne modły trwały do samego rana. Potem Jędrzejczak rozkazał im powstać i gimnastykować się, wreszcie zmusił do boksu. Sposób wykonania rozkazu nie podobał się Jędrzejczakowi i dopadłszy do Drypki zadał mu cios w głowę ostrzem siekiery. Drypka upadł z rozlaną czaszką brocząc krwią. Następnie szaleńiec rzucił się na Kucharskiego, który zaczął uciekać. Szaleńiec dogonił go i

301 przemytników przytrzymano w ciągu miesiąca

CHORZÓW, 14.5. Na odcinku okręgowego Inspektoratu straży granicznej w Chorzowie przytrzymano w miesiącu kwietnia rb. 301 przemytników, przeciętnie zatem dziennie 10.

Pracownicy umysłowi za obronnością kraju

Min. spraw wojsk. gen. Kasprzycki przyjął delegację centralnej komisji porozumiewawczej z prezesem Józefkowiczem na czele.

Delegacja przedstawiła uchwały kongresu w sprawie sił zbrojnych państwa, deklarując swoją współpracę nad podniesieniem obronności kraju

AS NO — czy
iebywały sukces
RZYGODA O PARYZEM
The Great Garrick
OLIVIA DE HAVILLAND
(k 5) W rolach głównych
30 porany widow

SFINKS Senatorska 4
nocz. 8, 7, 8
Nasze ceny: 75 gr. 1 zł.
LEKARZ PIĘKNYCH KOBIET
w rol. Loreta Jung i Warner Bagsta
(k 11)

ROMA P. 5, 7, 9
ZA CUDZE WINY
(k 9)
W przerwach koncert

Pokój zależny od... prowokacji lub wypadku (Dokończenie ze str. 1-ej)

go uważa chwilę obecną za nieodpowiednią do podejmowania ryzykownych posunięć w jakiejkolwiek części Europy.

Natomiast von Ribbentropp oświadczył miał ambasadoro-

wi angielskiemu, że tylko w wypadku przelania krwi w Sude-tach — kanclerz Hitler widziałby się zmuszonym do bezwzględnej interwencji.

Otóż przelew krwi może być spowodowany pierwszą lepszą prowokacją elementów wewnętrznych lub zainteresowanych, lub też nastąpić może po prostu przypadkowo wskutek wydarzenia wywołanego przez jakąś nieodpowiedzialną jednostkę. Nie ulega jednak wątpliwości, że energiczne stanowisko dyplomacji francusko-angielskiej wpłynąć może również na ograniczenie do minimum możliwości prowokacji. (A)

„Głos Poranny” skarży „Ore-downnika” o zniesławienie swego korespondenta z Paryża

Wezorał sprowadzono pod eskortą policyjną do sądu okręgowego red. odpowiedzialnego „Ore-downnika” Władysława Maciąga, który oskarżony został przez korespondenta „Głosu Porannego” p. J. Hermana-Halamskiego o zniesławienie.

W jednym z numerów „Ore-downnika” zamieszczono artykuł, w którym zarówno zespół redakcyjny „Głosu”, jak i korespondenta paryskiego Ha-

lamskiego nazwano komunistami. Proces odroczono do czasu rozpatrzenia sprawy „Głos Poranny” kontra „Ore-downnik”.

Red. Maciąg dotychczas przebywał w areszcie w związku z zamieszczeniem przez „Ore-downnik” komunikatu o „czwartku rozrywkowym” w dniu 12 bm., tj. w dniu rocznicy śmierci marsz. Piłsudskiego.

„Gauleiter Foerster besuchte Oberst Beck” Prasa gdańska o wizycie p. Foerstera w Polsce

GDANSK, 14.5. Prasa niemiecka - gdańska donosi dziś na naczelnych miejscach o podróży po Polsce kierownika partii narodowo-socjalistycznej w Gdańsku „Gauleitera” Foerstera, w towarzystwie kilku senatorów gdańskich.

(Gauleiter Foerster odwiedził pułk. Becka).

Jakkolwiek podkreślany jest nieoficjalny charakter tej podróży, to jednak ze strony niemieckiej zwraca się wielką uwagę na fakt odbycia rozmowy między min. Beckiem a „Gauleiterem” Foersterem, który nie jest przecież w Gdańsku, poza politycznym charakterem swej pracy — osobistością oficjalną.

„Danziger Vorposten” wiadomość o audencji, udzielonej przez min. Becka p. Foersterowi opatruje tytułem: „Gauleiter Foerster besuchte Oberst Beck”

Nielegalny wyrób zapalniczek w warsztatach PKP

Władze kolejowe zwróciły uwagę iż w zakładach ślusarskich warsztatów PKP wyrabiano pokryjoma zapalniczek, które następnie kupowali pracownicy PKP.

W związku z tym wydano okólnik upominający o zakazie kupowania nielegalnie wyrabianych zapalniczek i o grożących z tego tytułu sankcjach.

Niezależnie od kary 6-krotnej grzywny od nominalnej opłaty za stemplowanie zapalniczki, wytaczano będą niesummiennym pracownikom kary dyscyplinarne.

ELITE
JEJ PIERWSZY BAL
OD TWOIM UROKIEM

KNJ TON Putawska 3.
p. 5, 10, 7, 10, 9, 10
BRUTAL
W roli główne
WIKTOR MACLEGEN

CENY FILHARMONIA
Pocz. 8, 5, 1
01. 75 **KSIAZE**
zł. 1.- **X**
(k 10)

COLOSSEUM nocz. 3, 5, 7.
MOCNI LUDZIE
(k 6)

Kapelusze na każdą porę
J. J. J. J. J.
01.5 Krzyży 13. Marszałkowska 92.

DZIS W KAUKASKIEJ
rendez-vous przy
WINIE I KOLACJI
Dolne salony Filharmonii Jasna 5
(t 1)

HOLLYWOOD
NOZA 29
SZEIK
z Romanem Nowaro
(k 2)

kino CZARY
CHŁODNA 29
SERCE I SZPADA
oraz **GRA ŻYCIA** (k 1)

KOMETA CHŁODNA 49
24 GODZINY MIŁOŚCI
i rewia (k 3)

Japończycy bombardują miasta i wsie Chińczycy atakują na całym froncie

Półtora miliona sierot skazanych na śmierć głodową

HANKOU, 14.5. W północnych Chinach, od ósmego maja boje toczą się na lewym skrzydle około Dahan-Hou o 14 kilometrów od Czinn. W okolicy tej japońskie dowództwo zgrupowało poza 13-to tysięcznym korpusem, artylerię, lotnictwo, czołgi i oddziały chemiczne - gazowe.

Wojska chińskie rozpoczęły ofensywę na południu prowincji Szansi. Bitwa się toczy w okolicy Datun. Chińczycy posunęli się znacznie naprzód i obecnie znajdują się o 10 km. od Juntsi.

Podczas ostatnich bitew Japończycy stracili przeszło 5.000 rannych i zabitych. Ostatki rozбитych wojsk japońskich wycofują się pośpiesznie w kierunku na Dun-Janguan i Liczen. Po ich odejściu południowo-wschodni kraniec Szantungu będzie wolny od nieprzyjaciela.

Przedwczoraj wojska chińskie, operujące w południowej części prowincji Sejuan wzięły po zaciętym szturmie miasto Fynczen.

W Chinach środkowych toczy się zacięta walka z wojskami japońskimi, napierającymi od Gujua w dół rzeki Gohe na Maczan. W okolicy tej operuje 100-tysięczna armia japońska. Udało się jej okrążyć miasto Maczan, przy tym straciła kilka sa-

Ambasador Raczyński w Warszawie

W kołach politycznych rozeszła się pogłoska, że do Warszawy przybył, wezwany z Londynu, ambasador R. P. przy rządzie brytyjskim — hr. Raczyński.

Krewny dwóch dygnitarzy oskarżony o łapownictwo

LWÓW 14.5. Głośna afera w dyktacji kolejowej o pobieranie łapówek za awanse i wyrabianie posad nie może dotąd znaleźć epilogu w sądzie. W pierwszej instancji zasądzo no członków szajki radcę Wiktora Kołodzieja i dra Wawre po 2 lata więzienia, a robotnika kolejowego Bednarza na 4 lata więzienia.

Skazani wnieśli apelację, lecz zanim wyznaczono rozprawę dr Wawro i Bednarz zmarli.

Wynik procesu budzi ogólne zainteresowanie ze względu na osobę Kołodzieja, którego rodzony brat nosza-

Okólnik Kongregacji Seminariorów potępił ustrój totalny Represje wobec katolików w Niemczech

RZYM, 14.5. Jak już donosiliśmy, papież Pius XI w chwili przyjazdu Hitlera do Rzymu, potępił fakt wywieszenia na placach i ulicach Włoch Miasta dwóch krzyży: prawdziwego i nieprawdziwego, tj. swastyki. Ponadto dziekan korpusu dyplomatycznego w Rzymie ks. kardynał Duca-Borgognini odmówił wzięcia udziału w uroczystościach na cześć Hitlera. Zmusiło to rząd włoski do odwołania zaproszeń na te uroczystości rozesłanych do członków korpusu dyplomatycznego. Oficjalny organ watykański „Osservatore Romano” przemilił całkowicie wizytę Hitlera w Rzymie.

W tym samym czasie, co nie było przypadkowym, mons. Ruffini, sekretarz Kongregacji seminariorów papieskich rozesłał okólnik do wszystkich katolickich uniwersytetów, potępiający rasistowską doktrynę, którą określił jako „fałszywą wiedzę i bezwstydną kalumnię”. Okólnik zawiera nadto druzgocącą krytykę wychowania narodowo - socjalistycznego i totalnego ustroju, jako sprzecznego z wolnościami i z odwiecznymi zasadami chrześcijańskimi.

Stanowisko Stolicy Apostolskiej wy-

mołotów zestrzelonych przez chińską artylerię zenitową.

W rejonie Szan-jao oddziały chińskie uderzyły niespodziewanie na japońską grupę. Japończycy cofnęli się tracąc 500 ludzi i dużo sprzętu wojennego.

Bitwa w okolicy Hancszou trwa nadal. Chińskie wojska okrążyły Hajnin i Haj-jan. Jedną z kolumn chińskich atakowała Pingu. Trzy dni temu japońscy lotnicy zbombardowali Dungan, Tsenczen i Bolo (na wschód od Kantonu).

Wczoraj lotnicy japońscy pięciokrotnie zbombardowali Sujszou. Na miasto zrzucono przeszło 200 bomb, burząc doszczętnie 4.000 domów i zabijając 300 osób.

HANKOU, 14.5. Tutejsze pisma alarmują opinię publiczną wiadomością, że skutkiem japońskiego najazdu zo-

stało się około półtora miliona zupełnych sierot w wieku do lat 15.

Dzieci te straciły rodziców wśród ciągłych walk i obecnie czeka je śmierć głodowa jeśli chińskie władze nie zaopecją się nimi.

Żydzi wiedeńscy zapłacili kontrybucję Emigracja żydowska z Austrii

WIEDEŃ (Tel. wł.) Tutejsza żydowska gmina wyznaniowa zapłaciła od czasów Anschlusu kontrybucję w wysokości 865.000 RM, złożonych do dyspozycji władz hitlerowskich.

Jednocześnie w kołach politycznych rozeszła się pogłoska, że pomiędzy gminą żydowską Wiednia a „Gauleiterem” Austrii Buercklem nastąpiło jakoby po-

„Sprawa abisyńska wstrząsnęła sumieniem świata” Rozdźwięki nad Lemanem

Telefonem od własnego korespondenta.

PARYŻ, 14.5. Dramat abisyński daleki jest od epilogu. Abisynia pozostaje członkiem Ligi — przynajmniej do zgromadzenia wrześniowego.

To, co się stało onegdaj było tylko przyznaniem i to jedynie przez przewodniczącego Rady — min. totewskie go, każdemu państwu prawa uznania lub nieuznania podboju Abisynii przez

Włochy. Nie było żadnego głosowania i nie było żadnej jedności. — Przeciwnie, kilka państw wypowiedziało się przeciwko legalizacji czynnej napaści na państwo niezależne.

Wśród państw protestujących wymienić należy (oprócz Rosji) Boliwie, Chiny i dominium angielskie Nową Zelandię. W dodatku postępowanie wielkich mocarstw spotyka się nadal z surową krytyką znacznej części opinii publicznej Anglii i Francji.

Na podstawie głosów prasy można stwierdzić, że SPRAWA ABISYŃSKA BEZ WZGLĘDU NA TO, JAK ZOSTA NIE OSTATECZNIE ZAŁATWIONA, NALEŻY DO TYCH, KTÓRE WSTRZASNĘŁY SUMIENIEM ŚWIATA. (A.).

Polski lot przez Atlantyk już się rozpoczął

NOWY JORK, 14.5. Major Makowski wraz z 4-ma towarzyszami wystartował w piątek z lotniska w Los Angeles do lotu przez Mexico City, kanał panamski, Chile, ponad Andami do Buenos Aires, a dalej do Natalu, gdzie nastąpi start do lotu ponad południowym Atlantykiem i dalej do Europy.

Dwumotorowy samolot mjr Makowskiego, rozwijający 362 km na godzinę jest wyposażony w radiostację, urządzenia do ślepego pilotażu oraz posiada „robotę” czyli pilota automatycznego. Ogólna długość tra-

sy, jaką zamierza przebyć mjr Makowski, wynosi około 24000 km. Przy starcie samolot zabrał 3500 litrów paliwa. Samolot przystosowano specjalnie do lotów długodystansowych przez dobudowanie dodatkowych zbiorników.

Nie do Rzymu, a do Berlina wyjedzie ambasador Noel

W związku z podaną przez prasę wiadomością, że ambasador francuski w Warszawie p. Noel zostaje przeniesiony do Rzymu — dowiadujemy się, że informacja nie jest zupełnie ścisła.

Wprawdzie na Quai d'Orsay rozważana jest jakoby sprawa zmiany przedstawiciela Francji w Warszawie, jednak pozostaje to w związku z projektem przeniesienia dotychczasowego ambasadora francuskiego w Berlinie p. Francois Poncet'a na nie obsa-

rozumienie co do stopniowej emigracji żydowskiej z b. Austrii do państw ościennych.

Nowy rząd „węg erskiego Schachta” przerwie sielankę hitlerowską na Węgrzech

BUDAPESZT, 14. 5. Po krótkim posiedzeniu Rady Ministrów premier Daranyi przedłożył regentowi Horthy'emu dymisję całego gabinetu. Regent dymisję przyjął, przyjął również propozycję, aby tworzenie nowego gabinetu powierzono prezydentowi Banku Emisyjnego, min. gospodarstwa Imredy'emu, zwanego popularnie „węg erskim Schachtem”.

Premier Imredy przedstawił regentowi listę nowego gabinetu, której skład jest następujący:

Premier — Bela Imredy, który tymczasowo objął tekę ministra han-

dlu, minister spr. wewn. — Franciszek Keresztes-Fischer, b. minister spraw wewnętrznych w rządzie Goemboesza i dotychczasowy prezes banku węgierskiego, spraw zagranicznych — Kolman Kanya, obrony narodowej — jen. Eugeniusz Ratz, dotychczasowy szef sztabu generalnego, oświaty — Paweł Teleki, profesor uniwersytetu, b. premier, finansów — Remaenyi Schneller, sprawiedliwości — Edmund Mikecz, przemysłu — Geza Boronetsza, rolnictwa — Aleksander Stranyavszky, przewodniczący izby poselskiej i minister bez teki — Balint Homan.

Gabinet premiera Imredy'ego, który należy uważać za gabinet regenta Horthy'ego będzie uprawiał politykę silnej ręki, a aktywność swą zwróci przeciw prawicowemu radykałom. Niemcy nie są specjalnie zadowoleni z tej zmiany rządu na Węgrzech, wyrażają bowiem wykluczenie, aby projekt unii celnej z Rzeszą, który za proponował w parlamencie jeden z posłów mógł się stać przedmiotem dyskusji w nowym składzie ministrów.

Od nowego rządu oczekuje się, iż położy on kres agitacji węgierskich narodowych socjalistów, która po przyłączeniu Austrii do Rzeszy przybrała na sile.

Kierunek węgierskiej polityki zagranicznej nie ulegnie zmianie. Minister Kanya tekę spraw zagranicznych zatrzymał.

Marsz bezrobotnych z Radomia na Warszawę

RADOM 14.5. (Tel. wł.) — Wśród bezrobotnych radomskich od trzech dni widać duże zdenerwowanie. Przed Funduszem Pracy, starostwem i magistratem odbyły się demonstracje. Onegdaj zebrał się tłum około 350 osób z mężczyzmi i kilkunastu kobiet z dziećmi na reku i wyruszył do Warszawy.

Bezrobotni zamierzali interweniować u władz centralnych o uruchomienie robót.

Zamiar ten spełził na niczym, gdyż zaraz za Radomiem demonstrantów zatrzymano.

Oszczercstwo za sto złotych

Swat Dawid Tombak z ul. Gęsiej 39 nie był zadowolony z wynagrodzenia za skojarzenie narzeczeństwa między Abramem Nudem i Dorotą Strom. Mimo, że otrzymał sowite honorarium zarówno od kawalera jak i od panny, Tombak zażądał dodatkowo jeszcze stu złotych od panny. Strom odmówiła. Wówczas swat chcąc się zemścić zatelefonował do Nuda incognito zawiadamiając go, że jego narzeczoną ma bardzo paskudną prześlizgłość.

Nud nie uwierzył i zaczął dochodzić kto był sprawcą złośliwego telefonu. Wykrycie go nie przedstawiało zbyt trudności, bowiem swat groził pannie zemstą, przy tym chwalił się przed znajomymi ze swego telefonicznego „kawalu”. W rezultacie panna wniosła przeciwko Tombakowi skargę o oszcercstwo.

A wszystko za jedne sto złotych.

Dzielny ks ądz uratował Najsw. Sakrament z płonącego kościoła

GRUDZIADZ, 14.5. W miejscowości Bzowo pod Świeciem wybuchł w nocy pożar w kościele katolickim. Po otwarciu kościoła stwierdzono, że główny ołtarz znajduje się w ogniu. Proboszcz ks. Lipiński nie zważając na niebezpieczeństwo wszedł z narażeniem życia do płonącego kościoła i uratował tabernaculum z Najsw. Sa-

kramentem. Ks. Lipiński odniósł lekkie obrażenia.

Pożar powstał wskutek nieostrożności ministrantów, którzy zapruszyli ogień pod ołtarz podczas rozpalania kadzidła. Ołtarz spłonął, a dzięki pomocy mieszkańców i straży pożarnej kościół uratowano.

Odnaczenie dziennikarzy

Za usługi na polu pracy organizacyjnej w dziennikarstwie odznaczono Złotym Krzyżem Zasługi redaktorów Hieronima Wierzyńskiego, Stefana Grosterna i Medarda Kozłowskiego w Warszawie, Srebrnym Krzyżem Zasługi Wacława Górnickiego w Gdyni.

Podróżuj LOTEM

Nowa odezwa Str. Ludowego

W związku z świętem ludowym Str. Lud. wydało odezwę, w której m. in. czytamy:

„Milionowe rzesze chłopskie pod zielonymi sztandarami Str. Ludowego zamaniestują swą jedność i siłę polityczną, wyrażają swą gotowość do dal-

szej zbiorowej pracy oraz walki o prawo i sprawiedliwość, okazują swą wolę współgospodarzenia w państwie”

Odezwa wzywa, aby ludowcy nie dawali posłuchu „wrogom sprawy ludowej, którzy będą odmawiać lub odstraszać od udziału w tym święcie”.

Echa poznańskich uroczystości „Lepszy przydział kredytów niż słodkie słówka“

W związku z ostatnimi mowami ministrów w czasie ich wizyt w Poznaniu, słusznie pisze „Dziennik Bydgoski“:

„Możemy zapewnić kogo należy, że Wielkopola nie jak i Pomorze obwołują się na komplementy. Pochwały, o ile są słuszne i nie grzeszą przesadą uroczystościową, będą zawsze przyjęte z należytą rezerwą, czasem jako dowód zrozumienia istotnych wartości ludności dzielnic zachodnich. Jeżeli zaś zmierzają do brania na lep w określonym celu, odnoszą skutek — głęboki. Nie ma głupich — mówią przeciwnicy Wielkopolan. Dziś nas wychwalacie, a jutro czyny wasze świadczyć będą, że wcale tak bardzo nas i zdolności naszych nie podziwiacie, jak przy uroczystych okazjach twierdzicie. Poznań np. wołałby usłyszeć od ministra Romana, że on, a nie Warszawa, urządzi przyszłą wystawę wszechpolską. Cała Wielkopolska razem z Pomorzem wołałaby lepszy przydział kredytów z funduszy publicznych niż słodkie słówka. Osobliwie z Funduszu Pracy, a także z Banku Gospodarstwa Krajowego i Powiatowej Kasy Oszczędności. Wiadomą przecież jest rzecz, że dzielnic zachodnią najlepiej płaci podatki, a najmniej jest uwzględniana przy rozdziale rozmaitych kredytów. Nie jest też tajemnicą, że życie gospodarcze w Zachodniej Polsce upada — nie z winy pracowni i ofiarnej ludności. Przykładem sam Poznań, którego okres świetności należy do przeszłości.

Premier Składkowski, gdy mu przedstawiciele bojkowników o wolność przedstawili swoje żale na upóźnienie Wielkopolan, powiedział:

Samowola żydowskiego kapitalisty Lokaut w fabryce aby wymusić obniżkę płac

Od trzech dni trwa w fabryce wyrobów rymarskich i włókienniczych „Kera“ przy ul. Tarczyńskiej, strajk okupacyjny trzydziestu kilku robotników zlikwidowanego działu namiotów.

Fabryka „Kera“, należąca do Reichenbauma, a prowadzona przez Kusza i Sznajdra, otrzymuje zamówienia wojskowe, konkurując z ofertami innych firm niskimi cenami.

Związek zawodowy pracowników przemysłu skórzanego komunikuje nam, że pomimo obowiązującej w tej branży od marca br. umowy zbiorowej zarządcy fabryki w dniu 6 bm. zażądali obniżenia płac robotniczych o 50 proc. motywując to zamówieniem dla armii. Dotychczasowe płace wynoszą 6 do 6.50 zł na dniówkę.

Robotnicy żądania te kategorycznie odrzucili, a delegaci związkowi chcieli rozpocząć rokowania. Fabrykanci sprzeciwili się wszelkim rokowaniom. Robotnicy więc samorzutnie porzucili pracę. Wówczas Sznajder zarządził lokaut działu namiotów, a towar pod eskortą policji wywieziono na prowincję.

Namioty wykonują chałupnicy, którym z kolei fabrykant żydowski za-

Sprawa budowy kanału przemysłowego w Gdyni nareszcie ruszyła z miejsca

Sprawa rozpoczęcia budowy kanału przemysłowego w Gdyni, posiadająca dla uprzemysłowienia Gdyni pierwszorzędne znaczenie, nareszcie ruszyła z miejsca.

Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej m. Gdyni powzięto uchwałę, upoważniającą komisarza rządu Sokola do przeprowadzenia formalności, związanych z przejęciem pożyczki z Funduszu Pracy dla Urzędu Morskiego w Gdyni na rozpoczęcie prac przy budowie kanału przemysłowego w Gdyni.

Na prace te Fundusz Pracy przy-

„szlag może człowieka trafić“. Tak jest, ale również szlag może człowieka trafić, gdy mowy poznańskie stają w rażącej sprzeczności z czynami. Toć np. minister Świętosławski uwiadom w Poznaniu przemawiać podczas zjazdu katolickiego jak przykładowy katolik, a w Warszawie hołubi Związek Nauczycielstwa Polskiego. Gen. Skwarczyński mówił w Poznaniu o zażydzeniu stanu mieszczańskiego, ale nie słyszeliśmy jeszcze, żeby w Warszawie podjął odpowiednią akcję przeciw panoszącemu się żydom. Co więcej, zdecydowanie antysemicka grupa „Jutra Pracy“ opuściła szeregi jego organizacji. Nie jest to chyba bez kozery“.

„Naczelna Organizacja Hutnictwa Żelaznego“ wkrótce ma rozpocząć działalność

W dniu 11 maja rb. minister przemysłu i handlu Roman, przyjął przedstawicieli hutnictwa żelaznego. W imieniu tego hutnictwa prezes Wspólnoty Interesów Wiktor Przedpełski poinformował pana ministra, że polskie hutnictwo żelazne, świadome tych wielkich zadań i pracy, jakie stoją przed nim, postanowiło zrzucić się na „Naczelna Organizację Hutnictwa Żelaznego“.

Zadaniem organizacji ma być stworzenie warunków, harmonizujących współpracę wszystkich czynników zainteresowanych w produkcji i zbycie wytworów hutnictwa żelaznego.

Jednocześnie został złożony ministrowi projekt statutu mającej pow-

Od warsztatu do warsztatu

Zimna krew i rozwaga Na krawędzi 14 piętra pracuje blacharz budowlany

Plac Napoleona. Na krawędzi 14 piętra drapacza chmur, na drabince sznurowej wiszący człowiek.

Przechodnie tłumnie zatrzymują się. Spojrzałem w górę.

Dech zamiera w piersi na sam widok.

Co on tam robi? — nasuwa się na myśl. Przecież to ekwilibrystyka cyrkowa — nie, to po prostu czeladnik blacharski reperuje rynnę deszczową, która gdzieś na wysokości trzydziestego i pół piętra pękła i woda zaciekła niszcząc tynk.

Na samą myśl, kręci się w głowie,

a ten rzemieślnik z narażeniem życia siedzi na cieniućkim kołeczku drabinki wiszącej i porozumiewa się krzykiem ze swym majstrem najspokojniej wychylającym się bez poręczy z czterdziestego piętra.

Zimna krew jest nieodzownym warunkiem pracy blacharza budowlanego.

Zainteresowany pracą tych ludzi zwróciłem się do starszego cechu blacharzy budowlanych p. Stanisława M. z prośbą o wyjaśnienie na czym polega praca zawodu blacharzy budowlanych.

Rozmaitość pracy

W pierwszym rzędzie na robotach blacharskich warsztatowych oraz instalacyjnych na budowach przy kryciu budynków mieszkalnych, muzealnych, kościołów i fabryk.

Ponadto blacharz budowlany wykonuje wszelkie inne roboty, chroniące budynki przed wpływami atmosferycznymi.

I tak: robią rynny, rury deszczowe, rury kominowe, okapy i przedrywny. Blacharz budowlany musi umieć wykonać wszelkie urządzenia blaszane, jak kolanka obiegowe i wylotowe w kominach dymnych, jak również w kominach i przewodach do odpływu powietrza.

Wykonuje redukcje do żeliwnych rur kaulizacyjnych, zbiorniki do rygnięcia, czyli tak zwane „kośce“.

Praca blacharza, jakże często nie doceniana, wymaga niezmiernie wytrwałości, a przede wszystkim rozwagi i uwagi.

Ludzie o słabych nerwach nie mogą pracować na robotach czy to przy kryciu dachów, zakładaniu i konserwowaniu ścieków, czy też przy kryciu gzymsów niejednokrotnie na wysokości kilkunastu czy kilkudziesięciu metrów ponad ziemią.

Blacharz — artysta

Wreszcie zawód blacharski jest jeszcze zawodem artystycznym, wymaga bowiem udołnienia rzeźbiarskich i plastycznych przy wykonywanych pracach ornamentacyjnych z blachy zarówno przy budowie domów, jak i w szczególności kościołów i innych świątyni.

Praca blacharza budowlanego trwa w roku właściwie sześć miesięcy. W lecie i na jesień, gdy dymy w ciągu wiosny i wczesnego lata dociegają się do szczytów, na jesień kryje się dachem, aby w ciągu zimy nie zaciekły i nie rozleciały się.

Pracą najcięższą i precyzyjną jest w budownictwie krycie dachów blachą miedzianą na kościołach, wymaga bowiem obok znajomości pracy zawodowej i rozróżniania gatunków blachy rodzajów gwoździ i nitów, wreszcie lutowań odpowiednimi gatunkami cyny i cynku.

Hazard w pracy przyczyną wypadków

Niebezpieczeństwo pracy blacharza polega nie tylko na wypadkach upadków z rusztowań i drabinek, ale także często są wypadki zakażeń przez skałczenia, powodujące kalectwo lub śmierć rzemieślnika.

Równie częstymi są wypadki odprysków blachy, gwoździ i opiłków lub iskieł z maszyny ogniowych do lutowania.

Zarówno upadki na ziemię, jak i te inne wymienione wypadki przy pracy spowodowane są przeważnie hazardem życia przez naszych czeladników — mówi prezes blacharzy.

Urządzenia ochronne w postaci pasów, rękawic czy okularów bardzo niechętnie używane są przez blacharzy budowlanych. Pewność siebie, nadmierne lekceważenie i pokonywanie niebezpieczeństw są pasją naszych rzemieślników.

Wprawdzie przejście odpowiedniego przeszkolenia, przenikanie uświadomienia, wpływa nieco na temperamen-

ty blacharskie i coraz częściej spotyka kamy ludzi przezornych na niebezpiecznych robotach.

A jak się kształtują zarobki blacharzy — pytam.

Od 4 i pół do 16 złotych

Zarobki. Te są różne. Majstrowie prowadzący samodzielnie roboty zarabiają tyle, ile potrafią wytagować od przedsiębiorcy i zainkasować.

Płace czeladzi są też różne, a to zależne są od rodzaju roboty wykonywanej w bardziej niebezpiecznych warunkach, udołnienia i umiejętności.

W każdym bądź razie kształtują się od 4,50 zł do 16 zł dziennie.

Terminatorzy, czeladnicy, mistrzowie

Termin czeladniczy trwa 3 lata, a następnie egzamin w Izbie Rzemieślniczej, po następnym przynajmniej dwu latach nowy egzamin majstrowski czy mistrzowski i dopiero można prowadzić samodzielnie roboty.

Praca blacharza, chociaż jest niebezpieczna i ciężka wymaga dużo energii i wytrwałości, pociąga jednak wielu młodych ludzi.

Zawód blacharski ma wielką przyszłość, jeśli naprawdę ruch budowlany będzie rozwijał się w wielkim tempie, jeśli właściciele domów i budowniczości, inżynierowie i majstrowie angażować będą do roboty i powierzać je blacharom chrześcijanom. Może robota ich jest o kilka procent droższa, ale jeśli tak, to z pewnością solidnie wykonana.

Bojówki i uprawnienia

A urzędy podatkowe — zdaniem mego rozmówcy — winny bardziej oględniejszym okiem mierzyć dochody blacharskie, obliczając prawdziwy nie zwiększony dochód, bowiem nie w zawodzie blacharskim ukryć się nie da. Jest ono przecież uwidocznić nie tylko w ksiązkach obrachunkowych majstra blacharskiego, ale i jednocześnie w kosztorysach budowli.

Jeśli ktoś pragnie, będąc blacharzem budowlanym bez tragicznego wypadku pracować do starości, musi stosować zasadę „mniej lekkomyślnej odwagi, więcej rozwagi i uwagi“.

Giełda pieniężna

DEWIZY: Holandia 294.00 (sprzedaż 294.74, kupno 295.26); Berlin (sprzedaż 212.87, kupno 212.01); Londyn 26.42 (sprzedaż 26.49, kupno 26.35); Nowy Jork (sprzedaż 5.52, kupno 5.29 1/2); Nowy Jork (kabel) 5.31 (sprzedaż 5.32 1/4, kupno 5.29 3/4); Paryż 14.85 (sprzedaż 15.05, kupno 15.65); Zurich 121.15 (sprzedaż 121.45, kupno 120.85); Marka niem. srebrna (sprzedaż 112.00, kupno 106.00).

PAPIERY PROCENTOWE: 3 proc. poz. prem. inwest. I em. 81.25; II em. 81.50; 3 proc. poz. prem. inwest. seria IV I em. 90.50, II em. 90.75; 4 proc. państw. poz. prom. dol. 40.75—40.58—40.50; 4 proc. poz. konsolid. (większe) 68.50—68.25—68.58; 4 i pół proc. poz. wówn. państw. 65.00; 5 proc. poz. konwers. 70.50; 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. gwar. kupon 88.57; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 64.25—64.50; 5 proc. L. Z. Warszawy (1935 r.) 71.50—72.00—71.75; 5 proc. L. Z. Łodzi (1935 r.) 64.00.

AKCJE: Bank Polski: 116.50; Węgiel 27.50; Starachowice 57.00—57.50.

Tendencja dla dewiz niejednorodna, dla papierów państwowych, listów zastawnych i akcji utrzymana. Rubel srebrny 1.40; 100 kopiejek w bilonie rosyjskim 0.60. W obrocie prywatnych 3 proc. renta ziemiska (800 zł) 54.75.

Giełda zbożowo-towarowa

Ceny za 100 kg parytut wagon Warszawa w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych za gotówkę. Pszenica jednolitą 28.00—29.00. Pszenica jara czerwona szklista 28.50—29.00. Pszenica zbierana 28.00—28.50. Żyto I stand. 22.00—22.25. Jęczmień browarny — Jęczmień I stand. 19.00—19.25. Jęczmień II stand. 18.50—18.75. Jęczmień III stand. 18.25—18.50. Owies I stand. 22.25—22.75. Owies II stand. 20.75—21.25.

Tendencja ożywna. Obrót: pszenica 15 ton, żyto 411 ton, jęczmień 45 ton, owies 55 ton.

Polskie drewno do Węgier Rokowania handlowe polsko-węgierskie

W dniu 12 bm. rozpoczęły się rokowania handlowe polsko-węgierskie, które mogą przynieść ważne i doniosłe zmiany zmiany w stosunkach gospodarczych między obu krajami.

W związku z poprawą koniunktury wzrosły w roku ubiegłym bardzo znacznie obroty handlowe polsko-wę-

gierskie.

W roku bieżącym można spodziewać się dalszego wzrostu obrotów i to nie tylko ze względów koniunkturalnych, ale i w związku ze zmianami, jakie zaszły w Europie po „Anschlussie“.

Węgry sprowadzają — jak wiadomo — znaczne ilości drewna z zagranicy. Import drewna do Węgier wynosił około 50—60 mil. zł rocznie, z czego 30—50 proc. przypadało na drewno, sprowadzane z Austrii. W związku z przyłączeniem Austrii do Niemiec całą nadwyżkę drewna austriackiego wchłonął z pewnością Niemcy. W tych warunkach otwierała się możliwość dla polskiego eksportu drewna. Wprawdzie Polska nie będzie mogła pokryć całego zapotrzebowania, które dotychczas pokrywała Austria, tym nie mniej jednak eksport drewna polskiego do Węgier musi wzrosnąć. Dzięki tej zmianie zniknie prawdopodobnie dotychczasowe ujemne saldo w naszych obrotach z Węgrami.

Z drugiej jednak strony trzeba się liczyć z wzrostem importu węgierskiego do Polski.

Anglicy umieją łagodzić zaognienia

Droga do potęgi

to rozumna wolność

W nawałe wydarzeń międzynarodowych, jakie niemal każdy dzień nam przynosi, nie zwrócono u nas dostatecznej uwagi na dokonane w ubiegłym tygodniu porozumienie pomiędzy Anglią a Irlandią. Po długich rokowań, zawarto nową ugodę polityczną, która wyraziła się w trzech umowach, regulujących stosunki wzajemne Anglii, Irlandii i Ulsteru. Zarówno opinia angielska, jak i irlandzka, wyrażają zgodnie swe zadowolenie z zawartym układem. Politycy angielscy z premierem Chamberlainem na czele złożyli nowy dowód swego rozumu. Najtrudniej bowiem o takie porozumienie, które by dogadzało wszystkim. Mamy tu klasyczny przykład zdolności angielskiej do zawierania rozsądnych kompromisów na gruncie wymagań chwili.

Anglicy chcą mieć zabezpieczone tyły na wypadek rozgrywek w Europie i dlatego idą na daleko idące ustępstwa. Irlandczycy dają do zjednoczenia narodowego obu Irlandii — i „Irlandzkiej” i „angielskiej” — w jedną całość tak, by cała wyspa stanęła jedno państwo. A świeży układ zbliża ich właśnie do urzeczywistnienia tego narodowego ideału. Najbardziej opornym jest Ulster ze swą szowinistyczną ludnością, usposobioną skrajnie antyirlandzko, ale jego zgodę okupił rząd angielski znaczną subwencją pieniężną skarbu państwa.

Anglicy wykazują, że umieją łagodzić stare zaognienia i wziąć w cugle zakorzenione w wiekowej walce instynkty nienawiści i uprzedzeń. Kto zna przysłowiową dumę angielską i za miłowanie do samodzielnego działania, ten zrozumie, ile ich kosztowało zawarcie z Francją tak ścisłego sojuszu, że aż przewiduje się wspólne dowództwo naczelne na wypadek wojny, tworzenie wspólnych baz lotniczych, otwarcie sobie wzajemne wszystkich portów morskich, ujednostajnienie uzbrojenia i opracowanie jednolitego planu wojennego. To drugi przykład brytyjskiego rozumu stanu.

A trzeci — to doprowadzenie do porozumienia z Włochami, które nastąpiło równocześnie. Po okresie wielkiego naprężenia wzajemnych stosunków, kiedy napięcie było tak silne, że aż groziło wyładowaniem się w wojnie o Morze Śródziemne, obie strony podały sobie ręce, zapominając o niedawnych sporach.

Taka sama wielka mądrość wykazała poprzednio Anglię, decydując się na danie niepodległości Egiptowi, kiedy wzmogły się tam po wojnie tendencje do niezależności narodowej. Metoda angielska polega na zdobywaniu sobie przyjaciół drogą uwzględnienia ich potrzeb i interesów. Zaprzęga ona do współdziałania inne narody przez wysuwanie wspólnych celów, które się osiąga wspólnymi wysiłkami. Jest to polityka wręcz przeciwna tej, którą stosują państwa totalne, dążące do podporządkowania sobie innych i nie chcące nie ustąpić ze swych egoistycznych dążeń. Działa ona nie przemocą, lecz mądrymi ustępstwami.

Niemieckie szkoły w Polsce otrzymują prawa

Prywatne gimnazjum koedukacyjne im. Goethego w Grudziądzu, prywatne gimn. im. Schillera w Poznaniu (obydwa z niemieckim językiem wykładowym) otrzymały prawa, pierwsze pełne, drugie zaś niepełne na rok 1937-38.

Nowy statut szkoły dziennikarskiej

Został ogłoszony statut wyższej szkoły dziennikarskiej. Jednocześnie został również ogłoszony plan nauki w tej szkole oraz przepisy egzaminacyjne. Do szkoły na rzeczywistych słuchaczy są przyjmowani tylko maturalni.

I jak dotychczas, osiąga Anglia na tej drodze wspaniałe rezultaty.

Dużo rozlegało się głosów, które przepowiadały upadek Anglii po wojnie. U nas szerzył taką opinię Dmowski. Być może, że Anglia przekroczyła już apogeum szczytów swej potęgi. W każdym razie jednak posiada tyle sił żywotnych, rozporządza takimi kolosalnymi środkami i poszczycić się może przede wszystkim taką mocą ducha, że długo jeszcze nie da się zepchnąć ze zdobytego przez siebie w świecie stanowiska.

Anglia daje nam pouczający przykład, że najlepszą szkołą obywatelską dla narodu jest rozumna wolność, do-

puszczenie do głosu w sprawach państwowych wszystkich obywateli, rozwój zdrowego parlamentaryzmu, „rozbudowa” na szerokich podstawach samorządu terytorialnego i zawodowego. W tej szkole wyrósł podziwu godny indywidualizm angielski, który znajduje zawsze rozwiązanie w najtrudniejszej sytuacji, który doprowadził jednostkę do tego, że interes własny łączy nierozdzielnie z interesem całości i niesie siebie dobrowolnie w ofiarę na rzecz dobra powszechnego. Takiej potęgi duchowej, jak Anglia, nie wykresalało z siebie dotychczas jeszcze żadne państwo totalne.

P. DOBOSZ.

J. E. ks. kardynał Kakowski powrócił z podróży do Rzymu

W piątek dn. 13 bm. w południe powrócił z wyjazdu do Rzymu ad limina Apostolorum J. E. ks. kardynał Aleksander Kakowski. Na dworcu powitali księdza kardynała J. E. ks. nuncjusz apostolski F. Cortesi i towarzyszący mu radcy nuncjatury pralata Paciniego, ks. arcybiskup St. Gail, ks. biskup Słagowski, ks. biskup Gawlina, kapituła metropolitalna i łowicka,

kapelan Prezydenta RP pralata Humpola, księży proboszczowie Warszawy, szambelani papiescy, przedstawiciele instytucji i organizacji katolickich oraz społecznych, reprezentanci prasy itd.

Tym samym pociągiem przybył również do Warszawy w powrocie z Rzymu ordynariusz piński, JE biskup Kazimierz Bukraba.

Zwolnienia z więzień w sprawie przytyckiej

W piątek, w godzinach popołudniowych zwolniono z więzienia radomskiego jeszcze jednego skazanego w sprawie przytyckiej Lejbusia Zajędy, który odbył karę roku więzienia.

W więzieniu radomskim odbywa jeszcze karę 5 skazanych z Leską na czele.

Jednocześnie decyzją władz wymiaru sprawiedliwości, uwzględnione zostało podanie obrońców jednego ze skazanych w głośnym procesie o zajęcia przytyckie.

Obrona Lejba Lengi, skazanego na 18 miesięcy więzienia, wobec odbycia przez 2/3 kary zgłosiła prośbę o przedterminowe zwolnienie z uwagi na poprawne prowadzenie się. Prośbę

te załatwiono przychylnie, wobec czego Lengę zwolniono z więzienia radomskiego.

Biskup Grente członek Akad. Francuskiej gościem w Polsce

Dziś dn. 14 bm. przybywa do Polski biskup diecezji Mans we Francji, mgr Jerzy Grente, członek akademii francuskiej, który wygłosi kilka odczytów w Warszawie, Poznaniu, Krakowie i Katowicach.

Biskup Grente cieszy się wielkim poważaniem i popularnością we Francji i znany jest ze swego wielkiego talentu krasomówczego oraz ze swych dzieł historycznych i literackich.

Prokurator zapowiedział kasację wyroku na hr. Drohojowskiego

Podczas procesu hr. Drohojowskiego duże wrażenie zrobiła zapowiedź kasacji przez prokuratora Sobolewskiego, który swoje oskarżenie popierał bardzo krótko.

Zapowiedź stała się niespodzianką.

Ułgi w rozmowach telefonicznych z Litwą

W rozmowach telefonicznych z Litwą wprowadzono ulgi w godzinach słabego ruchu. Prowadzący rozmowy w godz. od 19 do 8 korzystać będą ze zniżonych opłat telefonicznych o 40 proc.

W obrocie depeszowym zakazano nadawania depesz prywatnych w języku cyfrowanym.

Układ sił i orientacja

Prawda o wyborach do pomorskiego sejmiku wojewódzkiego

Toruń, w maju. Jednym z pierwszych zarządzeń władz wojewódzkich, po przyłączeniu do Pomorza powiatów z woj. poznańskiego i warszawskiego było rozpisanie na całym Wielkim Pomorzu wyborów do sejmiku wojewódzkiego, będącego organem samorządu wojewódzkiego, którego poza Wielkopolską i Pomorzem inne dzielnice państwa, niestety, jeszcze nie posiadają.

Wybory przedstawicieli do sejmiku wojewódzkiego są pośrednie. Ciało wyborczymi są rady powiatowe, a w miastach, stanowiących samodzielne jednostki administracyjne — rady miejskie. Miast takich posiada obecne województwo pomorskie sześć: Bydgoszcz, Gdynia, Toruń, Włocławek, Grudziądz i Inowrocław. Dla ścisłości dodać trzeba, że odnośnie ciała wybrane zostały jeszcze przed kilku laty w okresie największego nasilenia wpływów b. BBWR. I tak wybory miejskie odbyły się w końcu 1933 r., a do poszczególnych ogniw samorządu wiejskiego w latach następujących tak, że obecny skład rad powiatowych sięga pierwszej połowy 1935 r.

Przypomnienie tego stanu faktycznego jest koniecznością, bo tylko na jego tle można należyście ocenić niezmiernie ciekawe zjawiska, których jesteśmy świadkami w związku z odbywającymi się obecnie wyborami do sejmiku wojewódzkiego, a które stołeczna prasa Str. Narodowego i jemu bliska przedstawia całkiem opacznie.

Prasa ta obwieszcza tryumfalnie o zwycięstwach wyborczych „narodowców”. Otóż prawdą jest, że w kilku powia-

tach dawnego woj. pomorskiego, w których po wyborach w 1935 r. przygniatającą większość posiadali zwolennicy „sanacji”, zresztą bardzo często „zjednani” dopiero w czasie akcji wyborczej, obecnie istotnie wybrani zostali przez te same kolegia wyborcze kandydaci Str. Narodowego. Sukcesy te, jak z tego widać, przypisać należy przede wszystkim rozprężeniu, jakie po ustąpieniu p. Kirtiklisa i zlikwidowaniu jego „prawej ręki” na odcinku politycznym w osobie głośnego a skompromitowanego dzisiaj „Gauleitera” p. Schaba — ogarnął wybrańców „sanacyjnych” w ciałach samorządowych.

Należy również sprostować doniesienie „Gońca Warszawskiego”, który wszystkich przedstawicieli m. Bydgoszczy do sejmiku wojewódzkiego w liczbie czterech zaliczył do Str. Narodowego. Wiadomość ta jest z gruntu nieścisła. Układ sił politycznych w bydgoskiej radzie miejskiej różni się zasadniczo od scharakteryzowanego stanu rzeczy tym, że jest on... ustabilizowany. Najsilniejszym jest tam klub radziecki Str. Pracy, obok którego istnieją słabsze liczebnie kluby: Str. Narodowego i OZN. Otóż w drodze wzajemnego porozumienia wszystkie te kluby uzyskały w sejmiku wojewódzkim po jednym przedstawicielu, czwarty zaś mandat przyznano

Obchód „dnia spółdzielczości”

Spraw Wewn. zezwoliło związkowi spółdzielni na zorganizowanie w całej Polsce obchodu „Dnia spółdzielczości”.

zgodnie, na wniosek radnych Stron. Pracy, przedstawicielowi zarządu miejskiego w osobie wiceprezydenta miasta p. Śpikowskiego.

W świetle tych faktów przedwcześnie jest więc nieco mówić o dokonanych wyłącznie na korzyść Str. Narodowego przeobrażeniach w układzie sił politycznych Pomorza. Obiektywnie należy stwierdzić tylko rzecz jedną, że powołani pod protektoratem p. Kirtiklisa w latach 1934 — 35 przedstawiciele gmin w radach powiatowych, głównie spośród ziemiaństwa i tzw. gburów tj. zamożnych włościan — orientują się dzisiaj przeważnie na... Str. Narodowe.

Rozszerzono kompetencje kuratorów szkolnych

Minister oświaty przekazał kuratorom okręgów szkolnych kompetencje ministra w zakresie przenoszenia nauczycieli z jednej szkoły do drugiej, w zakresie zezwalania na zatrudnienie osób nie posiadających kwalifikacji zawodowych do nauczania w szkołach powszechnych, nie dłużej jednak niż do końca trzeciego roku zatrudnienia, jako też w zakresie zezwalania na odbywanie galszej praktyki nauczycielskiej.

Prócz tego kuratorzy zostali uprawnieni do przenoszenia nauczycieli-kierowników szkół, nauczycieli szkół średnich i zawodowych o ile został zmieniony stopień organizacyjny szkoły, nastąpiła zmiana języka wykładowego itd.

Inspektorzy szkolni są uprawnieni do przenoszenia nauczycieli w obrębie obwodu im powierzono.

Pracownicy ciążą krytyk się nie bni

„Obce agentury”, czyli Polska oglądana przez pryzmat „Merkuriusza”

Posłuchajcie no ludkowie, źle się w Polsce dzieje, bowiem — wszędzie „obce agentury” — co szukają w całym dziury.

A jak znajdą taką dziurę — radość chwytają agenturę! Tańczy tango, krzyczy: hurra! „co za śliczna nowa dziura!”

Dziurę zbiera wciąż do dziury sieć agentów agentury. Wyszukują dziury, dziurki i związują w mocne sznurki.

Szurki w kufry się pakuje i przemyca i szmugluje poprzez lasy, poprzez góry do szwajcarskiej agentury

Tam się sznurki w ćwiartki kraje i Szwajcarom się sprzedaje. Szwajcar chytra to cholera, płaci złotem, nie przebiera!

Produkt zdrady Szwajcar bierze i sprzedaje potem w... serze. Tak się tuczy agentura na tych naszych polskich dziurach!

O tym wszystkim, ludzie moi, w „Merkuriuszu” jak byk stoi! Człowiekowi cierpnie skóra, kiedy czyta o tych dziurach!

Wierzcie słowom „Merkuriusza”, bo w nim czuwa czujna dusza! On na dziurach zna się — bowiem, sam ma przecież dziurę — w głowie.

GRYF.

Pom.

Skandaliczna gospodarka w gminie Olkusko-siewierskiej Wielkie nadużycia urzędników

SOSNOWIEC, 14. 5. W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu rozpoczął się w piątek wielki proces o nadużycia w zarządzie gminy olkusko-siewierskiej w pow. będzińskim. Nadużycia sięgają kilkudziesięciu tysięcy zł.

Za przywłaszczenie zainkasowanych tytułów podatków opłat i należności publicznych odpowiada 4 sekwestratorów: Tadeusz Rolnik, Antoni Ochendzan, Stefan Znojkiwicz i Mikołaj Timofiejew — wszyscy zamieszkałi w Strzemieszycach oraz softys Józef Marzec z Zabkowiec.

Oskarżeni w latach 1928 — 1933 dokonywali systematycznych malwersacji. Pierwsi czterej skradli 30.000 złotych. Marzec zaś ponad 5.000 zł. Poza tym odpowiadał jeszcze wójt gminy i sekretarz, którzy nie donieśli władzom o nadużyciach, oraz utrudniali wdrożenie postępowania karnego przeciwko złodziejom grosza publicznego, przyznając im dodatkowe wy-

nagrodzenie w wysokości 5 proc. zainkasowanych kwot. Suma ta miała być zużyta na pokrycie defraudacji.

Proces ten charakteryzuje znakomicie fatalną gospodarkę, prowadzoną przez niektóre gminy. Rozprawa potrwa 3 dni.

Brak kościołów na Wołyniu Czy ofiarni ziemianie znajdą naśladowców?

RÓWNE 14. 5. Wzmógł się akcja rewindykacyjna na Wołyniu i przejście starych zruszczałych rodzin polskich z prawosławia na katolicyzm grozi wtórną falą przesiedlenia na prawosławie z braku dostatecznej ilości świątyń katolickich na Wołyniu.

Jak wiadomo, w czasach największej nietolerancji religijnej za czasów zaborczych Rosjanie skonfiskowali ponad 400 kościołów rzymsko-katolickich, przekształcając je na cerkwie

Jedyny członek „szajki terrorystów” Okup „w czarnej szmacie koło śmietnika”

LÓDŹ 14. 5. Tadeusz Kamiński, 16-letni uczeń zasiał na ławie oskarżonych pod zarzutem wymuszania pieniędzy.

Tło tej sprawy jest następujące: 67-letnia robotnica Franciszka Królikowska, zamieszkała w Łodzi przy ul. Przędzalnianej 64, otrzymała list z żądaniem złożenia okupu w wy-

kości 500 zł. w ściśle oznaczonym terminie. Żądanie poparte było groźbą śmierci w wypadku o ile pieniądze nie zostaną złożone w czarnej szmacie, koło śmietnika sąsiedniej posesji.

O bezwzględności groźby świadczył ustęp listu: „dla szajki terrorystów jedno morderstwo mniej lub więcej nie ma znaczenia”.

Po otrzymaniu tego pisma Królikowska złożyła doniesienie w policji. W dniu, w którym miały być złożone pieniądze Królikowska spotkała Kamińskiego, którego dobrze znała, a który oświadczył jej, że spotkał właśnie przed chwilą dwóch panów, pytających o nią. To wydało się podejrzane i Królikowska poszła o napisanie listu Kamińskiego, o czym również doniosła policji.

Wezwany do komisariatu chłopiec ze łzami w oczach przyznał się do napisania listu, wyjaśniając jednocześnie, iż celem groźby było nastraszenie Królikowskiej. Podczas rozprawy sądowej chłopiec opowiedział, iż myśli taką powzięł po przeczytaniu sensacyjnej boszury w tygodniku pt. „Co tydzień powieść”. Na podstawie wyroku chłopiec został oddany pod odpowiedzialność dozoru rodziców.

W Zakopanem śnieg i narty

ZAKOPANE, 14. 5. W Zakopanem i Tatrach panuje wspaniała słoneczna pogoda, która zapowiada się na czas dłuższy. Chłodne noce, w czasie których temperatura spada nawet poniżej zera, sprzyjały konserwacji szaty śnieżnej, która zalegała wewnątrz Tatr grubą warstwą, stwarzając bardzo dobre warunki dla narciarstwa.

Zamach samobójczy w więzieniu Policjant przy łóżku więźnia

LÓDŹ, 14. 5. W sądzie okręgowym zapadł wyrok skazujący byłego syndyka masy upadłości kilku łódzkich firm oraz właściciela firmy radiowej „Nativis” inż. Hirszfelda.

Skazanego przytrzymało od razu na sali sądowej i przeprowadzono do więzienia. W kancelarii więziennej podczas odbierania od aresztowanego rozmaitych przedmiotów Hirszfeld wy-

dobył rewolwer i strzelił sobie w pierś.

Ciężko rannego przewieziono do szpitala. Przy łóżku desperata-więźnia postawiono posterunek policyjny.

Ludowcy w komitecie kopca Kościuszki

KRAKÓW, 14. 5. Komitet konserwacji Kopca Kościuszki w Krakowie zwrócił się do zarządu okręgowego Str. Lud. z propozycją wydelegowania przez zarząd dwóch członków, w celu wspólnego omówienia sprawy konserwacji kopca. Koszty mają wynosić około 20 tys. zł. Jak wiadomo, Stronnictwo Ludowe w czasie projektowanych obchodów raclawickich miało zamiar urządzić zbiórkę publiczną na ten cel.

Do komitetu zostali wydelegowani: prezes Bruno Gruszka i b. minister Fr. Wójcik z pow. krakowskiego.

Groźą wystąpieniem z OZN Uchwała posłów z Białostockiego

BIAŁYSTOK, 14. 5. Odbyte w tych dniach zebranie 9 posłów z Białostockiego powzięło uchwałę, na mocy której postowie ci, jeśli ich konflikt z ministrem Połłatowskim (sprawa wyborów w izbie rolniczej) nie zostanie

zalatwiony pomyślnie — wystąpią z OZN.

Zapasy Warszawa — Królewiec

W nadchodzącą niedzielę w cyrku warszawskim o godz. 12 odbędą się międzynarodowe zawody zapasnicze pomiędzy reprezentacjami Królewca i Warszawy.

Zawody te stanowią będą decydującą rozgrywkę o nagrodę przechodnią „Preussische Zig.” z Królewca, którą Warszawa zdobyła już dwukrotnie.

Do reprezentacji Warszawy powołani będą czołowi zapasnicy stołeczni z 4 olimpijczykami na czele. W drużynie królewskiej walczyć będzie aż 7 mistrzów Rzeszy.

20 TYSIĘCY BILETÓW

Występ angielskiej drużyny piłkarskiej Wolverhampton Wanderers wywołał na Śląsku ogromne zainteresowanie. Dotychczas sprzedano na ten mecz ponad 20.000 biletów.

Kronika katowicka

— W piątek, 13 bm. w ósmą rocznicę zgonu ks. biskupa śląskiego Arkadiusza Lisieckiego odbyło się w kościele katedralnym w Katowicach uroczyste nabożeństwo żałobne w obecności ks. biskupa Adamskiego, kapituły, przedstawicieli Kurii Diecezjalnej, Akcji Katolickiej itd. Mszę św. celebrował ks. biskup Bieniek.

— Na stacji państwowej waskotorowej w Siemianowicach pociąg towarowy, idący z Bytkowa do Siemianowic przy wjeździe na stację wpadł na trzy wagony natadowane drzewem.

Wagony wykołysły się. — Na granicy polsko-niemieckiej celnicy niemieccy dokonali ścisłej rewizji robotników obywateli polskich, zatrudnionych po stronie niemieckiej. W czasie rewizji odebrano im wszystkie gazety i pisma polskie, dając równocześnie ostrzeżenie, by na przyszłość nie przynosili żadnych pism polskich.

— Teodor Joniec ze Stanowic, jadąc motocyklem na szosie w Przegedzie pod Rybnikiem, stracił na chwilę panowanie nad kierownicą i wpadł na przydrożne drzewo. Motocyklista poniósł śmierć na miejscu. Motocykl uległ zniszczeniu.

Tajemniczy wypadek samochodowy

PIOTRKÓW, 14. 5. We wsi Moszczenicy pod Piotrkowem wydarzył się tragiczny wypadek samochodowy.

Samochód ciężarowy, jadący z ładunkiem z Warszawy do Krakowa, wywrócił się, wpadając do rowu. Szofer Józef Ślusarczyk, jego pomocnik Franciszek Jagodziński i konwojent Bursztyn ulegli ciężkiemu porażeniu. Jagodziński wkrótce w szpitalu zmarł.

Kronika łódzka

— Dotychczasowe rokowania w sprawie zawarcia umowy zbiorowej dla przemysłu ceramicznego nie dały wyniku. Robotnicy żądają podwyżki płac o 10 proc. Ponieważ prace w ceglarniach trwają już od tygodnia a sytuacja zaostrza się i może to wywołać strajk, inspektorat pracy wystąpi z projektem o przekazanie sporu pod arbitraż.

— Strajk w drukarniach tkanin w dniu wczorajszym zaostrzono. Ponieważ przemysłowcy wykazują nadal nieustępliwość i w żaden sposób nie chcą się zgodzić na podwyżkę płac robotnikom, wczoraj Związek Zawodowy Pracy wysłał do Zgierz i Pabianic specjalną komisję, która wywoła rozszerzenie strajku w okręgu.

— Zatarę, jaki powstał w fabryce firmy Allart Rousseau et Co przy ul. Kątnej 19 zlikwidowano wczoraj w wyniku odbytej konferencji, na której firma zgodziła się przyjąć z powrotem do pracy zredukowaną robotnicę-delegatkę.

— W piekarni Drajdna przy ul. Zawiszy 17 wybuchł strajk okupacyjny pracowników, albowiem właściciel żądał podpisania, że wszyscy zatrudnieni są tylko po 8 godzin na dobę, gdy tymczasem wszyscy zatrudnieni byli 15 godzin.

— Zygmunt Nowak (Przejazd 26) jako nalogowy alkoholik cierpiący na rozstrój nerwowy. Onegdaj pojechał do lasów miejskich pod Zgierzem i na jednym z drzew powiesił się. Lekarz stwierdził zgon.

— W Brzezinach w jednej z piekarni 29-letni Zygmunt Miazek w chwili zamroczenia alkoholem wywołał kłótnię z kolegami, a następnie chwycił kawał drzewa i uderzył w głowę Józefa Nawrockiego. Wskutek pęknięcia czaszki Nawrocki zmarł. Wczoraj Miazek odpowiadał przed Sądem Okręgowym w Łodzi, który skazał go na 1 rok więzienia.

„Chora” dziewczyna na zarzęniętym rytualnie cielaku

CZESTOCHOWA, 13. 5. Kontrolerzy częstochowskiej rzeźni miejskiej wykryli tajny ubój, dokonywany przez Żydówkę Mariem Fajbergową w Częstochowie, przy ul. Warszawskiej nr 47.

Kontrolerzy wkroczywszy do mieszkania Goldy Dylewskiej, gdzie znajdowała się Fajbergowa, znaleźli leżącą w łóżku chorą rzekomo na anginę 17-letnią Szejbę Ebsztajnowną.

Po usunięciu dziewczyny z łóżka okazało się, że leżała ona na świeżo zarzęniętym rytualnie cielaku. Mięso skonfiskowano a na obie kobiety sporządzono protokół.

Schwytanie groźnego bandyty „Drugi Maruszczyk” spał z rewolwerami

Policja w Mikołowie po dłuższym pościgu zdolała wytropić kryłówkę groźnego bandyty, Piotra Sikory, nazywanego drugim Maruszczyką, który stołec na czele większej szajki dokonał kilka napadów rabunkowych w powiecie pszczyńskim.

Sikorę zdolano zaskoczyć w czasie snu w mieszkaniu jego krewnego, Marka Urbanika, w Mikołowie.

Nim bandyta zdolał się przebudzić, został obezwładniony. Miał on przy sobie w łóżku dwa nabite rewolwery. Mając już w rękach herszta zdolano przytrzymać jego 3 współników — Józefa Kozika i Piotra Copika z Urbanowic oraz Bernarda Łatuszka z Jaroszewic. Osadzono ich wszystkich w więzieniu w Mikołowie. Za najważ-

niejszym współtowarzyszem Sikory, groźnym rabusem, Józefem Filakiem poszukiwania trwają.

Akta męczenników podlaskich przewieziono do Rzymu

RZYM, 14. 5. Postulator generalny, ks. prof. dr Wojciech Topoliński, OMC, podaje do wiadomości, że J. E. ks. biskup dr Henryk Przeździecki przysłał do Rzymu akta męczenników podlaskich do stwierdzenia: czy wystarczą do natychmiastowego wszczęcia akcji beatyfikacyjnej w tym roku, jako 500-ym roku jubileuszowym Unii Florenckiej.

Należy obudzić w społeczeństwie naszym żywe zainteresowanie rozpoczętą akcją ze względu na pierwszorzędne zadania Polski w nadchodzącym okresie dziejowym na ziemiach wschodnich. Wielka rocznica Unii Florenckiej powinna nasunąć tu sporo nowych motywów i bodźców.

Zainteresowani winni zwracać się do Kurii Diecezjalnej Podlaskiej w Siedlcach.

Oskarżony o kradzież drzewa uciekł z sali sądowej

RYBNIK, 14. 5. Przed Sądem Okręgowym w Rybniku odpowiadał Kunig z Książenicy, oskarżony o kradzież drzewa i opór władzy.

Podczas przerwy, gdy sąd udał się na naradę, Kunig uciekł z sali sądo-

wej. Pościg 2 policjantów pozostał bez wyniku. Sąd wydał wyrok skazujący Kuniga na 3 lata więzienia a współoskarżonego Wilhelma Kubice na 2 lata więzienia.

Po ucieczce Kuniga aresztowano na sali sądowej jednego z oskarżonych Szymurę, ponieważ zachodziła obawa, że i on spróbuje uciec.

Strzelanie do rzutków Polskie naboje zdadzą egzamin

W dniach 5 i 6 czerwca rb. na strzelnicy PZŁ w Szcześliwicach odbędą się czwarte ogólnopolskie zawody w strzelaniu do rzutków. Podobnie jak w latach ubiegłych, zawody te organizuje Państwowa Wytwórnia Prochu w Pionkach.

Na tegorocznych zawodach strzelcy nasi będą mogli wypróbować nabój całkowicie wyprodukowany w kraju, przy czym naboje te zawodnicy otrzymają bezpłatnie od Państw. Wytw. Prochu.

Zawody rozpoczną się 5 czerwca o godz. 7-cj. Program przewiduje strzelanie do 100 rzutków w 4-ch seriach po 25 rzutków. Zawodnicy będą podzieleni na dwie klasy: A) — którzy w poprzednich zawodach organizowanych przez PWP uzyskali 70 proc. trafionych rzutków oraz B) — wszyscy inni zawodnicy.

Przeprowadzona będzie klasyfikacja indywidualna i zespołowa, przy czym zespół składać się będzie z 3-ch zawodników.

Zgłoszenia należy przysyłać do Państw. Wytwórni Prochu w Pionkach do dnia 22 bm

Byt
NOWEJ RZECZPOSPOLITEJ
opiera się na Czytelnikach
Pamiętając o tym wpłacajcie prenumeratę za kwiecień i maj

Katastrofa szybowcowa

ZAKOPANE, 14. 5. Na Bukowinie pod Zakopanem wydarzyła się katastrofa szybowcowa, której ofiarą padł pilot Jan Schray z Łodzi.

Katastrofa nastąpiła w chwili lądowania, na skutek skapotowania szybowca, który wystartował z Tegoborza do lotu nad Tatrami, po dokonaniu tego lotu miał odbyć drogę powrotną.

Szybowiec uległ kompletnemu zniszczeniu, a pilot odniósł poważne obrażenia.

Wyroki sądowe na listonoszy

Min. Poczti i Telegr. otrzymało sprawozdania o licznych wyrokach sądowych, jakie zapadły na listonoszy za rozmaite malwersacje.

W Rzeszowie sąd okręgowy skazał listonosza piątkowego Jana Kowalca na 1 i pół roku więzienia, za przywłaszczenie przekazu ze sumą 4,57 złotych.

Walka z kredytem daje rezultaty

Spółdzielczość spożywców prowadzi wyjątkowo walkę z nalogiem kredytowania ruinującym budżety domowe. Wiele spółdzielni sprzedaje do związku „Społem” zamknięte zwiazki na kredyt, inne różnymi sposobami zwiazki zakorzenione zło. Jak sobie radzą male spółdzielnie wiejskie w tych sprawach i z jakimi skutkami — widać to z przykładu spółdzielni „Kwiat” w Podbielskich Ogrodnicach (pow. Bielsk Podlaski). Miała ona wiele kłopotów ze swymi dłużnikami W r. 1935 członkowie wybrali towarów na kredyt na sumę 994 zł, co spowodowało konieczność zadłużenia się spółdzielni wobec nieruchomości kapitalistów na sumę 1.593 zł a w ślad za tym poszło zwiększenie kosztów handlowych, podróżowanie towarów itd. Dopiero w ubiegłym roku przeprowadzono na walnym zebraniu członków uchwałę zamykającą sprzedaż na kredyt. Zadłużenia spółdzielni do 600 zł. w ten sposób spółdzielnia uniknęła opłacania procentów od członków zmajęto do 300 zł. a zadłużenie zobowiązań, a prywatni sklepierze, stosu-

Przed celownikiem

Program dzisiejszy

Konie podajemy w kolejności przewidywanych przez nas szans

GONITWA 1. Płoty. Nagroda 1500 zł. Dystans 2400 mtr.
 ... Narew, 5 l. kl. A. Tuńskiego, 66 kg. ch. Andrzejczak.
 ... Nieporęt, 4 l. og. Z. Cierpickiego, 66 kg. NN.
 ... Lawina, 5 l. kl. M. Stokowskiej, 67 kg. NN.
 ... Ignis, 4 l. og. J. Macherskiej, 66 kg. NN.

Klasowa Narew podobno naskakana jest dobrze, powinna więc pokonać Nieporęta, który ma za sobą już dobry wyścig. Małe szanse ma Lawina, żadne zaś Ignis.

GONITWA 2. Nagroda 1800 zł. Dystans 2100 mtr.
 ... Okrza, 3 l. kl. L. Bukowieckiego, 56 kg. z. Gill.
 ... Amico Fritz II, 3 l. og. L. Morzyckiego, 58 kg. z. Nicoll.
 ... Mister Braun, 3 l. og. st. Jordan, 58 kg. z. Klamar.
 ... Ramzes, 3 l. og. K. i S. Enderów, 58 kg. z. Gulyas.
 ... Lantania, 3 l. kl. M. Bersona, 56 kg. z. Stasiak.
 ... Olaf, 3 l. og. S. Szwarcsztajna, 58 kg. z. Michalczyk

Amico Fritz II (-2 kg.) debiutując nie zrobił dobrego wrażenia, miał jednak następnie dobry galop, pomimo to sądzimy, że może pokonać go Okrza. Ma szanse też i Mister Braun. Niezłe przeszedł już Ramzes, gorzej zaś Olaf. Wydaje nam się że dla Lantanii odpowiedniejszy byłby dystans krótszy.

GONITWA 3. Nagroda 3000 zł. Dystans 1600 mtr.
 ... Jeremi, 3 l. og. st. Wierzbno, 58 kg. z. Stasiak.
 ... Escorial, 3 l. og. st. Podhalanka, 58 kg. i. Gibek.
 ... Delaval, 3 l. og. st. Wierzbno, 55 kg. NN.
 ... Estrada, 3 l. kl. W. Bob. i J. Turno 56 kg. z. Gulyas.
 ... Herpes, 3 l. og. A. Mieczkowskiego, 55 kg. i. Kleban.
 ... Lohengrin, 3 l. og. J. Litewskiego i Mikke, 55 kg. i. Kubitowicz.

Niepokonany jeszcze Jeremi dość dużo ma już roboty, powinien więc łatwo w tej stawce zwyciężyć. Drugie szanse zdaje się mieć Escorial. Dobrze galopuje Delaval (-3 kg.). Złe przeszła Estrada. Herpes i Lohengrin niosą po 3 kg. mniej.

GONITWA 4. Nagroda 1400 zł. Dystans 1600 mtr.
 ... Rübezahl, 3 l. og. st. Lubicz, 58 kg. z. Lubicz.
 ... Jolanta, 3 l. kl. st. Konin, 56 kg. z. Kusznierek.
 ... Fenszek, 3 l. kl. L. Dydyńskiego, 56 kg. z. Michalczyk.
 ... Omulew, 3 l. og. L. Bukowieckiego, 58 kg. z. Lipowicz.

... Irata, 4 l. kl. A. Mieczkowskiego, 52 kg. i. Kleban
 ... Addis Abeba, 3 l. kl. E. i J. Bukowscy, 56 kg. NN.
 ... Thaiti, 3 l. kl. J. Gawłowicza, 56 kg. z. Pulc.
 ... Lanca II, 3 l. kl. st. Iwno, 56 kg. NN.

Rübezahl debiutując przeszedł dobrze i ostatnio miał dobry galop, łatwo więc powinien zwyciężyć w tej słabej stawce. Na miejsca płatne szanse zdają się mieć Jolanta i Fenszek.

GONITWA 5. Nagroda 2400 zł. Dystans 2200 mtr.
 ... Apollo, 3 l. og. A. Budnego, 58 kg. z. Pulc.
 ... Allongo, 3 l. og. M. Bronikowskiej, 57 kg. i. Balcer.
 ... Rarytas, 3 l. og. A. Mieczkowskiego, 57 kg. i. Kleban.
 ... Lohengrin, 3 l. og. J. Litewskiego i Mikke, 57 kg. i. Kubitowicz.
 ... Gedymin, 3 l. og. K. Wodzińskiego, 58 kg. z. Jagodziński.

Sądzimy że dystans 2200 mtr. okaże się odpowiedniejszym dla Apollo, typujemy więc go przed Allongo. Obydwa te ogiery biegały już dobrze i są w dobrej formie. Rarytas, Lohengrin i krótkodystansowy Gedymin nie powinny być groźnymi dla wyżej wymienionych.

GONITWA 6. Nagroda Lubelska 5000 zł. Dystans 2100 mtr.
 ... Dal, 4 l. kl. A. Tuńskiego, 54 kg. z. Jagodziński.
 ... En Avant, 4 l. kl. L. Schweizera, 56 kg. i. Kubitowicz.
 ... Nola, 4 l. kl. st. Łochów, 54 kg. z. Gill.
 ... Lulu, 4 l. kl. st. Jordan, 54 kg. z. Klamar.
 ... Iffet, 4 l. kl. st. Nałęcz, 54 kg. z. Pulc.
 ... Nelly, 4 l. kl. S. Szwarcsztajna, 54 kg. z. Michalczyk.
 ... Prokne, 4 l. kl. K. i S. Enderów, 54 kg. z. Gulyas.

Najlepsza w tej stawce En Avant bezbarwnie przeszła debiutując, może więc ulec klaczy Dal (-2 kg.). Dobrze galopuje Nola. Złe przeszła Iffet. Niespodziankę zrobić może Lulu. Dla Nelly odpowiedniejszy, byłby dystans krótszy. Prokne w tej stawce wydaje się najsłabsza.

GONITWA 7. Nagroda 2000 zł. Dystans 1600 mtr.
 ... Raptus, 4 l. og. st. Łochów, 58 kg. z. Gill.
 ... Atak, 5 l. og. st. Lubicz, 58 kg. z. Pasternak.
 ... Nordström, 4 l. og. P. Szaniawskiego, 55 kg. z. Michalczyk.
 ... Raguz, 5 l. kl. Z. Hoffmanowej, 56 kg. z. Pulc.
 ... Ingola, 5 l. kl. Z. Karpińskiej, 52 kg. i. Kubitowicz.

... Jeszcze raz, 4 l. og. L. Bukowieckiego, 58 kg. z. Lipowicz.

Raptus dwukrotnie już zwyciężył, powinien więc pokonać Ataka. Dobrze poprzednio przeszedł Nordström (-3 kg.). Dobrze galopuje Raguz. Złe przeszły poprzednio Ingola i Jeszcze raz. Irata galopuje słabo.

GONITWA 8. Nagroda 2200 zł. Dystans 2100 mtr.
 ... Oryginał, 5 l. og. st. Wierzbno, 59 kg. NN.
 ... Klejnot Bychawski, 5 l. og. A. Budnego, 59 kg. z. Pulc.
 ... Harmattan, 6 l. og. L. Dydyńskiego, 59 kg. z. Michalczyk.
 ... Dar, 5 l. og. W. hr. Pin. i E. Kown., 59 kg. z. Nowak.
 ... Tanew, 4 l. og. st. Podhalanka, 57 kg. i. Gibek.
 ... Bobrujsk, 6 l. og. st. Jordan, 57 kg. NN.
 ... Orgia, 5 l. kl. st. Nałęcz, 57 kg. z. Gill.
 ... Katherine Gaunt, 4 l. kl. M. Bersona, 56 kg. z. Stasiak.
 ... Parnar, 4 l. og. J. Litew. i Mikke, 57 kg. i. Kubitowicz.
 ... Le Palatin, 5 l. og. A. Tuńskiego, 59 kg. z. Kucharski.
 ... Jeszcze raz, 5 l. og. L. Bukowskiego 56 kg. z. Lipowicz.

Oryginał, Klejnot Bychawski, Harmattan i Dar równorzędne mają szanse. Zwycięży ten, któremu złoży się lepiej wyścig, lub też lepsza jazda. Dobrze galopuje Tanew. Nie jest gotową jeszcze Katherine Gaunt, Bobrujsk, Orgia, Parnar, Le Palatin i Jeszcze raz mniejsze zdają się mieć szanse.

GONITWA 9. Nagroda 1800 zł. Dystans 2100 mtr.
 ... Witamina, 3 l. kl. T. i Kr. Glińskich, 55 kg. i. Kubitowicz.
 ... Estramadura, 3 l. kl. Cz. Andrycza, z. Stasiak.
 ... Ra, 3 l. og. K. i S. Enderów, 58 kg. z. Gulyas.
 ... Przebój II, 3 l. og. W. hr. Pin. i E. Kown., 58 kg. z. Nowak.
 ... Derwisz III, 3 l. og. M. Bronikowskiej, 57 kg. i. Balcer.
 ... Hagar, 3 l. kl. A. Budnego, 54 kg. z. Pulc.

Centonia w swojej stajni Witamina wydaje się być o tyle lepszą w tej stawce, że i bez bata powinna pokonać, dobrze galopujące: Estramadurę i Ra, który nieźle już przeszedł. Przebój II, Derwisz III i Hagar (-2 kg.) zdają się być dużo słabszymi.

Prace Steppa
 Zarząd PZP rozplanował już prace amerykańskiego trenera Steppa.
 1 czerwca - 15 lipca Stepp będzie doskonalił 40 najlepszych zawodników Śląska, Krakowa, Łwowa i Ostrowca.
 16-19 lipca na mistrzostwa Polski w Białymostku.
 20 lipca - 4 sierpnia na obozie reprezentacji w Ustroniu.
 4-31 sierpnia szkolenie najlepszych zawodników Warszawy, Łodzi, Wilna, Brześcia i Lublina.
 1-27 września w Poznaniu doskonalenie zawodników z Poznania i Pomorza.
 We wszystkich wymienionych pracach Steppowi towarzyszyć będą jako asystenci czterej najlepsi instruktorzy, wybierani po jednym z każdego okręgu.

Zawody lotnicze o puchar PZUW Śląsk na pierwszym - Gdańsk na ostatnim miejscu

W pierwszym dniu piloci dobrze się spisa i

W piątek na lotnisku mokotowskim w Warszawie rozpoczęły się zawody lotnicze o puchar Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych. Zawody te na dwumiejscowych maszynach typu RWD-8 pomyślane są tak, że zarówno pilot, jak i jego towarzysz zdają trudny egzamin lotniczy.

W zawodach biorą udział wyłącznie piloci drugiej klasy, a więc ci, co mają przelatane 40 godzin bez wypadku z własnej winy.

Przed południem piloci załatwiwszy wszystkie formalności obowiązujące przed zawodami, po czym wylosowali kolejność startu do poszczególnych prób.

Zawody rozpoczęły się o godzinie pierwszej po południu. Na pierwszy ogień poszła próba rozruchu silnika, której szybkie wykonanie umożliwia szybki start. Następnie - próba rzucania meldunków w locie. Jest to sztuka wymagająca dużego wyćwiczenia, niemniej jednak niezbędna dla użytku nie tylko wojskowego. Jako ostatnią przeprowadzono próbę lądowania w prostokacie. Polega ona na tym, że trzeba umieć wylądować w miejscu ściśle do lądowania wyznaczonym.

Pierwszy dzień zawodów przeszedł bez żadnych wypadków. Młodzi piloci zdali egzamin doskonale i już na tej podstawie wiele można się po nich spodziewać. Jeżeli chodzi o punktację indywidualną kolejnie miejsca zajęli: 1) inż. Kolbuszewski i Pysz (Śląsk), inż. Andrzej Anczutin i Romuald Szukiewicz (W-wa), 3) Jerzy Różański i Władysław Osiniuk (Warszawa), 4) inż. Aleksandrowicz i Wasilewski (Lublin), 5) Kocjan i Dregier (Warszawa), 20) Smidowicz i Curus-Bachledda (Gdańsk).

W sobotę o godzinie 6 m. 30 rano zawodnicy startując co trzy minuty wyruszyli do lotu okrężnego nad Polską.

Na poszczególnych odcinkach komisarzami będą inspektorzy Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, gdyż dotychczas zdarzały się wypadki, że stanowiska te trzeba było obsadzać posterunkowymi policjantami.

W sobotę o godzinie 19 na lotnisku w Skniłowie pod Łwowem odbędzie się odprawa zawodników do drugiego etapu lotu. Na trasie Biała Podlaska - Warszawa, jako ostatni etap odbędzie się próba lotu na orientację.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, który całkowicie finansuje zawody, ufundował również nagrody trzy zespołowe i indywidualne dla zawodników. Pierwsza nagroda zespołowa będzie puchar, druga nagroda pieniężna wynosi 4.000 złotych, trzecia 3.000 złotych. Warto podkreślić, że wszyscy zawodnicy biorący udział w zawodach są ubezpieczeni w PZUW - na wypadek śmierci na sumę 5.000 złotych, na wypadek kalectwa - na sumę 10.000 zł.

Fakt ten jest dowodem, że lotnictwem interesują się coraz bardziej nawet takie czynniki, które niewiele mają z nim wspólnego. Poza tym, że można ubezpieczyć samolot czy pilota - co może być użyteczne dla lotnictwa? Nic - poza stałe rosnącą w całym społeczeństwie sympatią dla lotnictwa.

Góra będzie grał

Zarząd Cracovii informuje nas, że kontuzja reprezentacyjnego piłkarza Góry okazała się na szczęście powierzchnowa.

Prześwietlenie rentgenologiczne nie wykazało naruszenia kości. Zachodzi nawet możliwość, że Góra już w nadchodzącą niedzielę wystąpi w barwach Cracovii przeciwko AKS - w Chorzowie.

W każdym razie udział jego w meczu międzypaństwowym z Irlandią jest pewny. Tym samym trudna sytuacja kapitana związkowego p. Karłowicza z wyszukaniem zastępcy na tym pozycje - została szczęśliwie rozwiązana.

Pamiętaj o bezrobotnych

Przypuszczalni zwycięzcy

Accumulativ dnia

Zwycięzcy: Rübezahl (4 gon.), Raptus (7 gon.), Witamina (9 gon.).
 Francuski: Okrza (2 gon.), Rübezahl (4 gon.), Dal (6 gon.), Raptus (7 gon.), Witamina (9 gon.)

Gonitwa	Nasz faworyt	Na miejsca płatne (Francuski)	Ewentualny fuks	Najlepiej galopuje	Na tor miękkim
1	Narew	Narew	Nieporęt	Nieporęt	Narew
2	Okrza	Okrza	Mister Braun	Amico Fritz II	Ramzes
3	Jeremi	Jeremi	Escorial	Jeremi	Delaval
4	Rübezahl	Rübezahl	Fenszek	Rübezahl	Rübezahl
5	Apollo	Apollo	-	Allongo	Apollo
6	Dal	Dal	Lulu	Nola	En Avant
7	Raptus	Raptus	Nordström	Raguz	Raptus
8	Oryginał	Klejnot Bychawski	Harmattan	Dar	Parnar
9	Witamina	Witamina	Ra	Estramadura	Witamina
10					

JĘŚLI chcesz mieć piękne i zdrowe zęby czyść tylko szczotką znaną z dobroci **PATENT D-RA ZIELINSKIEGO**
 Fabryki J. B. KOZAKOW i SYN
 WARSZAWA, OKOLN. K. SA. TEL. 219-49

UBIORY gotowe męskie uczniowskie w wielkim wyborze poleca **Alfred LEIBRANDT**
 ul. WSPÓLNA 14, TEL. 9.00-47 (firma chrześcijańska)
 Czwelnikiem „Nowej Rzeczpospolitej” specjalny rada (022)

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupno i sprzedaż
 Kupno - Sprzedaż starej garderoby męskiej i damskiej, zamiana na wykwinne materiały bielskie. Kupujemy kwity lombardowe i futra. Jerozolimska 27. podwórce - sklen 73 Tel 7.23-75 (62)
 MASZYNY SINGERA od 3 zł tygodniowo. Chłodna 42 - 13. Pańska 40 - 22 Dzwonić 6.79-17 (58)
 MASZYNY do szycia „Kasprzyckiego” znane ze swej dobroci od lat 58. Gotówka - Ratami - Tanio - (skład fabryczny). Warszawa. Marszałkowska 158. róg Królewskiej (47)
 PORTRETY Adama Mickiewicza, jedyny autentyczny H. Rodakowskiego - do sprzedania znawcom. Tel. 325-10. (95)
 RADIO - ODBIORNIKI, Philips, Kosmos, Telefunki Echo i inne bez zaliczki od 10 zł miesięcznie. Chłodna 42 - 13. Pańska 40 - 22. - Dzwonić: 6.79-17. (59)

YTWORNIJA tapicersko - stolarska Z. GILEWSKI, ul. Senatorska 26. Poleca meble stolarsko - tapicerskie własnego wyrobu gotowe i na zamówienie. Tel. 2.63-06.
 AMIANA (kupno) zużytej garderoby na materiały bielskie „Alwa” Nowy Świat 62. sklep w podwórce telefon 3.26-97.
Różne
 A. A. TAPCZANY, otomany, togi, le. 10zka. kozetka 10 metrów. Chmielna 44
 CERĘ PIĘKNĄ I GŁADKĄ uzyskasz pijąc wiosenny Sok Kwiatnający Łopianu Magister Edward Góbiec Warszawa, Miodowa 14. Apteka i Drogerie.
 WZCZYŃNI! Sto procent sił uzyskasz każdy, stosując mój wynalazek Aparat „X” - Blizsze szczegóły: Ponarski, Warecka 10-18. (61)

Pełna tabela loterii

6-ty dzień ciągnięcia IV-ej klasy - 41 loterii

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 5.000 na nr 150019
 Zł 15.000 na nr 20520
 Zł 10.000 na nr: 54828 147845
 Zł 5.000 na nr: 59801 77290 122693 140163
 Zł 2.000 na nr: 11183 18978 22853 23189 26232 28023 33921 44827 52153 57888 60236 66271 68814 86346 109640 119284 134729 137500 145238 153535 153687
 Zł 1.000 na nr: 22636 22969 24246 36279 43942 62770 63805 71936 74278 89308 91510 107170 115143 121690 123999 127994 138020 142395 142802 143958 144487 150386

544 672 99 719 80 814 99 973 94099 131
 286 91 311 80 81 722 865 84 960 95154
 68 83 223 339 79 462 70 729 852 88 943
 54 96231 82 309 10 60 83 495 613 91
 805 97018 60 230 62 406 34 44 91 639
 722 838 84 944 98071 87 213 72 335 467
 619 99140 223 347 460 674 800 986 88
 100145 87 214 40 336 464 554 80 618 760
 827 921 101024 102 266 93 317 77 434
 54 638 708 903 102011 60 160 248 66
 360 463 591 601 7 47 705 937 83 97
 103122 369 76 95 495 527 608 939
 104212 369 404 757 800 909 84 105160
 73 262 482 671 707 79 106095 149 214
 312 701 907 15 107086 140 75 235 329
 419 57 96 700 810 994 108105 87 235 65
 92 304 599 732 65 93 98 815 959
 109068 73 86 164 96 99 611 26 727
 109627 110064 348 433 87 673 726 803
 93 952 111003 108 209 11 65 385 448 603
 21 723 25 54 852 72 112007 88 234 87

291 385 432 691 743 75064 94 799
 76078 125 560 652 79 811 944 77021
 429 652 98 805 78144 300 412 40 513
 635 59 836 62 982 79003 177 269 395
 647 73 820 26 938 80002 11 113 362 459
 767 995 81085 432 706 35 883 991 82019
 297 309 445 698 709 901 34 77 83070 78
 163 213 56 674 712 18 827 95 84051 91
 290 921 85451 707 914 79 93 86070 98
 175 298 322 70 603 808 966 87089 205
 55 57 560 836 963 88158 567 759 851
 973 89035 89 566
 90037 78 84 132 344 75 479 634 728
 52 983 91658 750 814 92015 382 568 658
 920 9047 263 565 623 94167 296 375
 527 650 59 889 95408 748 883 96053 340
 45 470 530 41 880 97054 443 50 992
 98081 125 263 305 49 441 553 630 938
 99286 627 714 34 925
 100030 84 372 869 73 963 101101 12
 248 411 651 97 780 988 102017 80 183
 250 858 103088 257 426 40 76 603 97
 765 983 104050 77 256 597 710 24 923
 105005 6 10 62 268 89 398 425 552 616
 106290 446 57 64 619 959 107335 528
 635 55 992 108044 290 525 32 600 700
 943 71 109065 132 352 413 571 804 977
 110895 111625 44 73 74 79 750 861
 112118 222 302 4 626 751 71 974 118237
 376 427 54 693 753 861 909 49 114227
 629 115614 705 50 51 116657 928 117153
 284 837 118108 365 760 923 119007 186
 324 435 871 85 923
 120011 114 337 56 463 648 970 121028
 37 132 535 122261 505 685 724 996
 123112 542 680 94 124076 630 125037
 394 419 677 754 912 126083 161 418 594
 793 963 127160 62 444 752 800 93 924
 128143 300 484 129000 17 269 383 557
 619 37 797 130010 115 578 639 752 833
 88 131231 76 582 99 614 62 746 132112
 552 798 870 946 153054 387 955 134131
 60 444 636 135094 152 320 510 53 607
 17 717 97 857 136057 471 856 137186
 335 609 19 798 139023 49 513 690 780
 982
 140003 280 380 591 902 141052 73 401
 142181 294 337 61 466 522 49 747 935
 143002 315 422 579 653 868 908 144182
 490 544 823 43 145149 80 209 27 36 449
 706 833 926 85 146081 173 387 452 507
 19 147014 765 148110 237 67 348 407
 786 800 84 91 149191 267 312 65 434 606
 857 915 74 80 85 150306 723 383 651
 1765 910 152337 73 528 684 798 153213
 154333 431 583 817 50 155070 224 520
 614 47 784 813 156138 270 907 157359
 409 540 90 812 158366 97 421 576 997
 159007 21 22 57 135 287 350 831 942 29

IV-te ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 na nr 62746
 Zł 25.000 na nr 111510
 Zł 15.000 na nr: 20664 96700
 Zł 10.000 na nr 98225
 Zł 5.000 na nr 44501
 Zł 2.000 na nr: 1162 5779 8801 51685 52581 65658 67592 73234 107461 110522 110807 134072 139164 155699
 Zł 1.000 na nr: 13513 14131 15816 16053 32273 40254 51452 58399 61496 64256 65413 69001 72631 74411 82575 83220 91166 94892 95006 106133 112683 117822 119515 133003 136198 148295 148859 156692

827 916 64063 155 431 853 936 45 65094
 360 426 948 66087 95 745 963 67094 448
 772 608 68038 138 316 469 78 765 69206
 390 807 958 70188 588 722 805 21 928
 71225 78 905 72020 156 66 487 99 597
 919 73129 93 348 669 94 933 74408 879
 75685 874

173 89 20 30 91 440 728 77229 402
 512 727 72 69 869 78147 50 70 890 725
 895 79195 230 414 35 526 798 870 921
 55 73 80352 426 670 792 998 81328 574
 774 82265 647 707 83063 254 84224 388
 412 879 86063 347 97 87142 248 387
 440 652 88106 91 70 211 89138 319 49
 411 718 93 827 939 90050 439 45 677
 898 91275 407 606 713 69 92055 457
 548 93155 82 317 92 94090 139 59 97
 277 383 410 516 796 973 9529 384 443
 599 650 941 96002 81 215 566 775 869
 97152 215 64 512 832 79 954 98033 151
 219 34 620 90 99348 420 676 961 93
 100023 256 84 502 616 101432 63 859
 102146 569 70 732 103103 58 300 404
 23 61 592 745 104238 421 658 763 95
 886 105088 717 822 963 106189 208
 45 707 834 38 91 933 107028 196 297
 392 584 636 63 780 827 108503 4 627
 87 862 920 109038 129 342 82 572 731
 110334 649 702 94 111076 643 96 824
 112001 370 486 742 113017 65 119 374
 506 15 114338 450 803 115233 513 939
 116129 332 725 891 117034 498 622
 118284 684 824 119274 734 988 120070
 801 121481 984 122540 613 738 123651
 124 6 29 59 92 318 40 638 125182 326
 786 844 126383 477 604 50 88 832 12705
 3 561 731 968 128274 347 978 129157
 94 343 960 130167 410 765 816 131041
 57 134 97 589 881 953 132364 441 646
 942 133208 578 862 134017 179 220 655
 135210 473 686 861 974 136379 415
 572 619 43 137164 95 289 773 865 138
 108 385 79 902 139002 24 158
 469 529 795 901.

140016 64 129 51 341 75 142089 212
 471 683 996 98 143081 139 598 704
 144116 61 226 316 444 755 811 87 145369
 658 779 83 901 146055 151 238 441 594
 951 147364 895 148378 632 149079 104
 625 889 910 70 150291 588 888 950
 151041 81 421

152061 368 549 660 744 63 857 947
 153000 24 334 698 154410 659 722 924
 55 155399 665 96 883 907 94 156004 91
 884 984 157062 65 186 515 619 158373
 531 604 95 747 805 159136 82 211 417
 62 806

Wygrana Zł 10.000 padła na N^o 123455
 w kol. **DZIERŻANOWSKIEGO** W-wa, Nowy Świat 64, Fręta 5
 Gniezno, Chrobrego 2, gdzie zawsze pada wiele wygranych

Wygrane po 250 zł.

89 184 276 328 411 521 612 893 96
 946 1046 59 61 74 156 304 533 789 837
 2021 46 274 335 433 56 866 904 92
 3071 163 69 85 97 361 456 599 691 92
 804 65 913 4001 133 369 475 653 703
 8 32 86 5052 181 84 89 290 409 39 87
 752 54 874 90 98 901 95 6013 44 211 358
 472 512 778 846 905 97 7054 231 508 67
 605 771 82 96 818 93 737 8082 98 142 88
 383 432 553 608 784 966 9031 60 97 155
 258 487 519 664 56 702 815 59 980 10098
 231 88 318 78 465 625 768 941 94 11406
 46 552 759 83 823 53 12011 40 105 38
 53 86 249 340 491 854 13185 217 93 97
 395 559 79 759 98 878 94 946 14060 258
 305 29 60 594 95 662 81 707 27 925
 15088 83 85 183 95 429 43 62 83 468
 658 812 964 16022 278 90 369 99 420
 880 987 17017 97 497 532 82 680 742
 901 18110 22 23 43 54 257 456 668 69
 419 927 19030 43 221 39 83 312 62 67
 837 533 645 752 824 27 49 954 63 20068
 132 25 445 322 38 590 615 38 995 21048
 80 107 393 423 71 731 855 22158 96 302
 80 825 572 96 23003 15 72 99 100 79
 236 359 90 93 405 61 561 610 97 838
 927 43 24005 218 421 621 66 83 731
 25023 123 26 54 310 488 576 693 713
 942 83 26022 287 342 778 849 27185 215
 505 23 650 995 28263 384 91 599 733
 853 904 20 34 71 99 29145 60 77 87 320
 87 572 656 712 39 58 61 30355 467 714
 22 46 87 980 83 95 31098 130 302 454
 708 913 57 32215 330 483 98 632 45 47
 303 56 86 93 807 964 33038 127 207 63
 318 23 8 435 541 34017 40 69 219 568
 696 749 323 867 91 35060 440 583 639
 738 870 36072 167 217 79 465 634 38
 58 89 876 921 37011 68 251 302 94 523
 44 701 19 38181 276 214 526 39119 50
 64 248 370 507 778 40389 459 661 82
 859 41002 136 223 94 5 301 418 515
 601 59 722 83 84 986 42202 405 91 503
 811 48 83 987 43146 246 412 609 48 736
 860 44054 500 39 696 708 37 45040 115
 39 286 303 610 790 969 46029 195 252
 401 27 51 579 927 87 46004 65 132 223
 97 311 494 534 735 38 923 31 83 48009
 91 151 85 92 324 408 53 659 743 838
 49189 90 245 569 633 713 14 99 861 93
 987 50187 95 204 18 37 51 387 455 552
 624 730 51074 246 56 328 86 425 614
 47 75 700 860 52288 453 60 75 53032
 88 109 203 394 444 543 71 656 941 94
 54770 84 802 55020 67 167 86 214 314
 477 728 843 62 923 56010 149 351 405
 873 651 705 51 969 57091 96 130 309
 35 408 50 555 777 79 887 58049 51 150
 310 83 556 722 23 25 95150 70 238 41
 67 325 405 539 47 694 789 91 53 51 983
 60026 62 98 257 338 47 402 554 80 715
 19 66 944 75 94 61020 146 207 318 25
 518 60 604 71 822 47 905 81 62228 510
 618 24 778 73 900 52 63132 401 7 72
 88 508 613 60 943 64027 79 132 42 67
 245 83 871 901 16 60018 63 112 60 63
 64 419 542 54 661 792 845 52 85 964 86
 66099 360 446 59 641 815 97 925 67211
 45 435 86 623 48 951 91 68042 184 204
 952 539 115 22 28 726 56 808 82 910 25
 91 690321 77 44 386 525 601 20 57 706
 66 78 70127 62 204 421 32 82 87 563
 97 794 873 911 35 71138 244 53 60 65
 389 470 651 936 72184 229 33 95 315
 45 477 78 545 50 73 750 64 909 73057
 96 172 227 69 332 509 25 87 693 705 76
 800 48 74014 42 289 336 410 519 692
 731 46 75114 243 70 516 46 608 49 53
 74 887 89 931 94 76516 607 47 720 817
 22 66 77187 245 68 490 92 563 619 82
 83 875 988 78002 23 76 101 474 516 35
 79 623 741 51 55 808 79074 422 67 587
 661 705 809 28 46 42 94 962 91 80026
 88 102 73 210 32 73 351 453 540 60 90
 848 86 955 81005 16 19 49 187 497 656
 816 30 98 82073 91 111 351 54 408 95
 535 97 990 83121 98 239 42 313 85 404
 115 26 60 249 67 415 77 80 559 680 7782
 933 97 85036 194 249 92 359 437 503 70
 638 877 86 949 74 86040 48 278 373 511
 839 55 58 95 933 43 87033 68 270 356
 518 33 810 87 88035 359 535 56 92 668
 84 969 918 39 77 89261 360 68 93 632
 721 865 90053 215 323 67 537 638 97
 766 91097 238 41 319 91 420 946 92021
 81 317 550 727 800 28 55 926 97 93006

III-cie ciągnięcie Wygrane po 250 zł

379 407 580 883 91 940 1069 130 67
 399 503 762 930 2393 422 539 3081 207
 47 98 377 773 91 894 4093 325 510 39
 56 602 742 48 801 30 946 5117 258 334
 432 709 6079 107 32 60 338 990 7184
 404 30 636 767 805 68 924 8583 990
 9058 98 900 10151 218 898 11140 329
 831 12764 999 13122 253 411 713 932
 14402 37 814 21 15022 127 74 730 32
 16077 275 94 578 17200 99 434 567 995
 18401 698 932 19304 34 952 72 84 20026
 108 70 21213 28 323 22108 49 566 890
 929 23090 502 35 46 92 913 24018 584
 789 25396 26006 332 52 561 78 785 806
 36 9 27254 568 868 957 28522 64 811
 25 956 29124 46 288 93 399 30484 97
 784 940 31044 84 99 169 78 32013 24
 84 91 941 79 33023 309 847 34003 102
 10 460 770 89 35008 134 252 374 611 80
 703 880 36132 34 263 364 622 908 37178
 400 497 865 910 38022 79 218 447 54
 78 524 69 39298 333 625 944 75 40741
 864 89 940 41095 292 430 57 61 630
 42036 112 54 315 741 897 43010 361
 66 4845 42 44174 300 3 455 547 774
 45082 165 285 475 867 6873 970 47144
 83 431 61 638 48970 95 49230 650 770
 934 67 50042 225 26 551 647 748 51202
 343 759 874 938 52125 321 583 737 43
 53028 60 262 467 54006 351 78 453 781
 55294 435 56269 93 971 83 57158 499
 58179 218 573 793 35 540 72

Kreda na płocie

Dramat inteligenta

Warszawskie ulice w nocy wcale nie nastrajają do rozmyślań wesolych, do uśmiechów beztrojskich. Człowiek najbardziej pogodny, kiedy w rytm ulicy wsłucha się nocą, posłyszysz tam niejedną zgrzyt, którego refleks na długo pozostanie mu w pamięci.

Godzina I w nocy. Ulica Marszałkowska w pobliżu dworca Głównego. Léniwie szmerzą krokirzadkich przechodniów. Z mroku bocznych ulic wylania się co chwila umalowana twarz. Błysnie wynędzniałymi policzkami, przystoi się w grymas potwornego uśmiechu... Może kogoś skusi.

Przystanek tramwajowy jeszcze świeci. Gdzieś z daleka płynie jednooki elektrowóz, co chwila błyskami światła sygnalizują przejeżdżające taksówki. Obok mnie przesunął się człowiek w wyszarzanym palcie i z futerkiem kontrolnego zegara przerzuconym przez ramię. Dozorca nocny.

— Czy mogę szanownemu panu służyć uprzejmie papierosami?

Zgiął się w pokornym ukłonie.

— Nie. Dziękuję. Wracam do domu i papierosy mam.

— A może, jednak, przydadzą się na noc. Mam Klubu, Silesia, Piaskie...

— Dziękuję panu bardzo.

Jest bardzo zmartwiony. Widać, że chce się wygadać, szuka tylko momentu zaczepienia.

— Och, jak trudno jest, proszę pana, zarobić dzisiaj te kilka złotych...

— Jakto? Przecież pan pracuje?

— Pracuję? Taka to i praca. Dziesięć godzin dziennie za dwa i pół złote. A przecież, proszę pana, ja mam maturo. Skończyłem gimnazjum i na co mi przyszło? Zarabiam 75 złotych mie-

sięcznie i jestem dozorcą nocnym — zaśmiał się gorzko, przez łzy. Mieszkam w Wołominie. Codziennie „szwarcuję się na gapę“ pociągami, bo przecież na bilet nie starcza. Nie tylko, zresztą na bilet, na jedzenie też. Mam troje dzieci, żonę pochowałem w zeszłym roku. Ciężko żyć panie.

— Jakimże sposobem znalazł się pan w takiej sytuacji?

— Byłem kiedyś urzędnikiem. Redukcja. Męka bezrobocia i ot... Za wiele żeby umrzeć, za mało żeby żyć... Żeby się nie wstydział, poszedłbym po prostu żebrać.

To jego „byłem kiedyś urzędnikiem“ brzmiało jak „byłem kiedyś człowiekiem“. Dziś to już tylko wynędzniał strzęp ludzki, wyciszcie głodny i wyciszcie skazany na mękę patrzenia na głód swoich dzieci...

Cóż tu więcej dodać? Tragizm postaci tego człowieka, inteligenta zepchniętego na dno stosunków ludzkich przez jakieś straszliwe zbiegi zdarzeń, mówi sam za siebie.

Tylko czy zbiegi zdarzeń? Czy nie tkwi w tym wszystkim jakieś okropne nieporozumienie? Przecież ktoś musi być za tragedię tego człowieka, nie jednego zresztą na pewno, ponieść odpowiedzialność. Przecież ktoś tu jest niewątpliwie winien!

Ale kto? Kto za to kiedyś odpowie przed historią?

ORKA

U FRYZJERA.

Klient, którego fryzjer kaleczy przy gołębieniu:

— Panie, ma pan drogą brzytwę?

— A po co to panu?

— Po co? Po to, abym się miał czym bronić!

Najwspanialsze laboratoria świata Wynalazki, jak zadania arytmetyczne rozwiązuje Instytut Mellona

Jednym z najoryginalniejszych zakładów na świecie jest Instytut Mellona w Pittsburgu. Założony w r. 1911 przez braci Andrzeja i Ryszarda Mellonów, służy do rozwiązywania najzawilszych zagadnień przemysłu. W ciągu swego istnienia rozważył i rozwiązał 4.000 problemów przemysłowych, w 650 wypadkach wprowadził nowe metody produkcji i otrzymał 700 patentów.

Gmachy zakładów obejmują 300 laboratoriów, wyposażonych w najnowsze urządzenia. W każdej sali znajduje się gaz, para, woda, prąd i aparat do wytwarzania próżni, nadto urządzenia, które pozwalają na uzyskanie każdego klimatu, od arktycznego, po tropikalny, od najsuchszego klimatu Sahary, po przesycony wilgocią klimat puszczy brazylijskich.

W instytucie Mellona pracują najwybitniejsi naukowcy. Są to przeważnie młodzi chemicy albo inżynierowie, którzy odznaczyli się już w czasie studiów lub na stanowisku w przemyśle. Każdy z nich otrzymuje 6.000 dolarów rocznej pensji, a ich wynalazki i ulepszenia stworzyły milionowe obroty. Oto jego zadania:

Wynalazki, jak z rękawa

Pewien przedsiębiorca zwraca się do instytutu, by mu rozwiązał zagadnienie naukowego mycia talerzy i szklanek. Po dłuższych doświadczeniach badacz dochodzi do wniosku, że wystarczy dosypać do wody, w której się myje naczynie, nieco pewnego krystalicznego proszku, ażeby porcelana schła na poczekaniu bez wycierania, świeciła się i była wolna od bakterii.

Wypiek chleba i bułek został wprost zrewolucjonizowany przez wynalazek instytutu, który sprawił, że czas rośnięcia ciasta skrócono z 5 godzin do dwóch i pół godziny.

W Stanach Zjednoczonych podaje się parówki bez skórki. To też wynalazek Instytutu Mellona. Stwierdzono, że mięso nie przylega do celulozy. Produkują się więc długa, wielometrowa kiszka z celulozy, w niej się mięso gotuje, potem kiszka się łatwo ściera. Konsument kupuje „nagie“ parówki.

Przemysł stalowy zawdzięcza instytutowi możliwość wyzyskania w budownictwie szlaki, którą dawniej uważano za odpadki. W przemyśle budowlanym przeprowadzono doświadczenia z

350 gatunkami materiałów budowlanych, aż wreszcie natrafiono na pomysły, że przez dodanie do cementu 10 proc. proszku miedzianego wytwarza się nowy rodzaj betonu, odporny na przenikanie wilgoci.

Sen pod mikroskopem

Wiele czasu i trudu poświęcono w instytucie zagadnieniu prawidłowego snu. Około dwóch milionów ludzi przeszło przez laboratoryjne łóżka wyposażone w przyrządy, notujące każdy ruch, oddech, bicie serca itp. Stwierdzono, że wpływ na dobry sen ma położenie łóżka — ze wschodu na zachód, czy z północy na południe. Ustalono, że każdy człowiek zmienia we śnie pozycję od 20 do 60 razy przez noc. Doświadczenia te nie pozostały bez wpływu na fabrykację miodu.

Najwięcej zleceń otrzymuje Instytut Mellona z zakresu środków spożywczych. Rozpowszechniony w Ameryce system konserwowy zawdzięcza Instytutowi wiele traśnych rozwiązań zagadnień, w jaki sposób powiększyć ilość zawartych w konserwie witamin, albo jak je dostosować do potrzeb wieku i stanu zdrowia. Na zlecenie firmy Heinz np. wyprodukowano pokarm dla niemowląt.

Kawa w płatkach

Od pewnego czasu pojawiła się w sklepach amerykańskich kawa w płatkach. To Instytut Mellona stwierdził na podstawie naukowych badań, że kawa w płatkach zawiera 96 proc. najważniejszych składników kawy, podczas gdy kawa mielona ma ich tylko 60 proc.

Fakt, że w fabrycznym Pittsburgu powietrze jest czystsze, niż w innych miastach, zawdzięcza mieszkańcy również doświadczeniom instytutu. Stwierdziwszy bowiem w znużających badaniach stopień zanieczyszczenia powietrza, podjął kampanię i znalazł poparcie wszystkich decydujących czynników.

Spadek szuka spadkobiercy 150 tysięcy złotych dla biednej służącej

Do Budapesztu zgłosiły się władze amerykańskie z zawiadomieniem, że od paru lat wykonawca testamentu pani Brooke w Nowym Jorku poszukuje Anny Secen, dla której ma legat w wysokości 28.000 dolarów.

Historia legatu jest nie codzienna. Anna Secen wyemigrowała z Budapesztu do Ameryki w roku 1920, pożywszy z trudem od niezamożnej rodziny pieniądze na przejazd.

Wkrótce po przybyciu do Ameryki Anna Secen znalazła miejsce służącej u pani Brooke, u której przebywała przez sześć lat. P. Brooke była ze

służącej bardzo zadowolona, ponieważ Secen okazała się pilną i inteligentną. Dziewczyna jednak, wbrew namowom, opuściła swoją chlebodawczynię, uważając, że jej posada służącej nie daje widoków na przyszłość.

Po dwóch latach pani Brooke zmarła, zapisawszy cały swój majątek dobrej, choć niewiernej służącej. Niestety po Annie Secen wszelki ślad zaginął — ostatni meldunek o niej znajduje się w Long Beach w r. 1928.

Czy legat znajdzie spadkobierczynię?



32

Jakoż całe towarzystwo pociągnęło do stróżówki, gdzie rozłożono na ławie plany i Bedkiewicz, wzdając paluchem po rysunkach objaśniał stan robót. Maniewicz dorzucał swoje uwagi, wreszcie pułkownik podziękował za informacje, notowane zresztą przez jednego z oficerów i poprosił o użyczenie planów dla szczegółowego zbadania ich.

— Proszę — odpowiedział Bedkiewicz. — U mnie są kopie, a jakby co, to ja mam wszystko w głowie.

— Zatem dziękuję i żegnam panów — rzekł pułkownik, wojskowym ukłonem zastępując podanie ręki.

Gdy nareszcie auta wyjechały z obrębu lotniska, Maniewicz nakreślił za nimi krzyż w powietrzu.

— No, odczepili się — rzekł. — Już myślałem, że będą tu siedzieli do końca robót.

— A pojechali — potwierdził inżynier — ale bardzo mi się nie podoba to zabranie planów. Czort wie co z tego może być! Daj pan znać Grzydłowi — musimy naradzić się.

Jakoż wieczorem w mieszkaniu Maniewicza odbyła się walna narada trzech towarzyszy. Grzdyl na razie pokpiwał z Maniewicza i inżyniera, nazywając ich strachałłami, wysłuchawszy jednak zawilego referatu Bedkiewicza, spoważniał. Chodził po pokoju, zasypując Maniewicza gradem pytań, po czym dłuższy czas milczał.

— Widzę — rzekł po namyśle — że zebrała się chmura, pytanie tylko, czy spadnie z niej deszcz? Inżynier wszystko widzi na czarno, ty dzwonisz ze strachu zębami, a może to wszystko strachy na Lachy? Trzeba jednak być przeczonym i zabezpieczyć się, by w razie czego nie stracić na interesie.

— Ciekawym jak? — spytał Maniewicz.

— Zaraz dowiesz się. Masz tu blankiet wekslowy, wystaw zobowiązanie na imię pana inżyniera do wysokości umówionego honorarium.

— Z jakim terminem? Kto żyruje? — zainteresował się Bedkiewicz.

— Doskonale — ciągnął Grzdyl, gdy Maniewicz wypełnił weksel. — Teraz pan inżynier sceduje weksel na mnie.

— A gotóweczka?

— Nie ma, a będzie — odpowiedział Grzdyl. — Teraz ty Józek, wal te weksle dla mnie — dodał wydobywając cały plik banknotów. — Podpisuj in blanco.

Maniewicz zaważał się, a inżynier oświadczył, że nie rozumie całej tej kombinacji.

— I mądrzejsi nie połapią się — łaskawie odpowiedział Grzdyl — a rzecz prosta jak obręcz. Gdy wyciągnę, że jest źle, nałożę areszt na należnościach Maniewicza i zabiorę pieniądze. Podzielmy się po tem i niech dziesięć komisji nosem kręci.

— Ale ja złożyłem kaucję — zauważył Maniewicz.

— A ja weksłami wydobędę i twoje wadium i coś ponad to, więc stratny nie będziesz, choć ci je przyaresztują. Nie zdaje mi się jednak, by do tego doszło. Wojsko robi gwałt przed manewrami, ale nie oni jedni mają głos.

— To prawda — potwierdził Maniewicz, a że służąca wniosła właśnie jedzenie i fiaski, współnicy odłożyli na bok kłopoty i zajęli się krzepieniem zmęczonych organizmów. Pod koniec wieczery Bedkiewicz nabrał nawet tyle humoru, że zaczął pogwizdywać i przytupywać w rytm trepaka. Maniewicz zaś opowiadał sprosne anegdoty, rechocząc przy tym na całe gardło, aż żona go musiała mitygować, choć sama śmiała się równie serdecznie.

O wojskowej komisji na lotnisku rozmawiano w tym samym czasie w mieszkaniu eks-nauczyciela Zaleskiego, przy czym Ponik jako technik bardzo krytycznie omawiał wykonane dotychczas prace. Tumidański coraz to rzucał pytanie, notując pewne dane.

(Dalej ciąg następnego)

PRENUMERATA MIESIĘCZNA — 2 ZŁ

REDAKCJA i ADMINISTRACJA

Warszawa, ul. Zgoda 5

Telefony Redakcji: 3.25-08; 3.25-10; 3.25-11

Do rozmów miedzynastawnych 3.25-09

Administracja czynna od 9 — 17

Wydawca: 3-ka Wyo. Nowa Prawda sp. z o. o.

Redaktor: F. Kwieciński

Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od godz. 17—18.

Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca

Konto rozrachunkowe Nr. 218.

CENY OGŁOSZEN

Za wiersz milimetry lub jego miejsce na stronie tytułowej — zł 1.25; w tekście zł 0.80; za tekstem — zł 0.40; drobne 15 gr za wyraz; prace poszukiwane i zaofiarowane — 10 gr za słowo. Drobne — najmniej 10 wyrazów. Nekrologi — 50 gr mm, miejsce zastrzeżone 25% drożej; tabelaryczne i bilanse — 50% drożej. Wyrazy tłustym drukiem liczone się podwójnie. Duże litery — liczą się za słowo. Zagraniczne 50% drożej. Komunikaty (N) — 2 zł za mm. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.